

Środa 1. stycznia 1930.

Cena za egzemplarz we Lwowie i w całym kraju **20 gr.**

Prenumerata mies. we Lwowie i w kraju Zł. 4.50

Prenumerata kwartalna Zł. 13.—

Prenumerata miesięczna zagranicą Zł. 6.—

Adres „WIEK NOWY“ Lwów, Sokoła 4.—Tel. Nacz. Redakt.

35-70. — Redakcji 16. — Dyrekcji 28-99. — Administr. 26-77.

Likwidatura 79-80. — — — Konto P. K. O. Nr. 140954.

Popularny dziennik ilustrowany.

Wychodzi we Lwowie każdego dnia popołudniu.



Rozczarowana opozycja.

Zapowiedź dalszej walki Sejmu z Rządem.

Kampanja przeciw Sieroszewskiemu.

Straszna katastrofa pod Łodzią.

Obrady Senatu.

Warszawa. (Pat.). Marszałek Szymański, otwierając wczorajsze posiedzenie Senatu, zawiadomił Izbę o otrzymaniu pisma w sprawie nominacji nowego gabinetu. Następnie marszałek poświęcił słowa wspomnienia pamięci marszałka Stanisława Małachowskiego oraz wielkiego męża stanu Francji Clemenceau, których pamięć obecni uczcili przez powstanie. Dalej marszałek podniósł zasługi zmarłych w międzyczasie członków Izby śp. Englisha, ks. Londzina i ks. Albrechta.

Przechodząc do rocznego sprawozdania z działalności senatu, marszałek podkreślił, iż w okresie sesji budżetowej odbyło się 12 plenarnych posiedzeń senatu i 75 posiedzeń komisji. Wpłynęło 73 projektów ustaw, z których 56 zostało przyjętych bez zmian, 6 z poprawkami, 1 odrzucono, a 10 nie załatwiono jeszcze z powodu zamknięcia sesji. Zgłoszono 38 interpelacyj, z czego klub ukr. 35. Wreszcie marszałek wymienił prace senatorów na terenie międzynarodowym.

Z kolei Izba przystąpiła do porządku dziennego. Sen. Gaszyński (BB.) zreferował ustawę o przedłużeniu mocy obowiązującej ustawy o podatku od nieruchomości. Sen. Głabiński wskazał cały szereg zastrzeżeń, jakie nasuwa ustawa z uwagi na to, iż musi być ona uchwalona przed 1 stycznia. Klub jego zmuszony jest nie sprzeciwiać się uchwaleniu ustawy. Projekt ustawy przyjęto.

KANDYDACI NA MINISTRA ROLNICTWA.

Warszawa (AW.). W kołach poinformowanych zapowiadają, że wkrótce nastąpi nominacja ministra rolnictwa. Jak wiadomo w gabinecie obecnym kierownictwo tego resortu powierzono na razie p. Leśniewskiemu. Nominacji należy się spodziewać w ciągu kilku najbliższych tygodni. Wśród kandydatów na stanowisko ministra rolnictwa wymieniają pp. Targowskiego i Popławskiego.

P. CAR OBEJMIJE STANOWISKO DYREKTORA KANCELARJI CYWILNEJ.

Warszawa. (AW.) Jak słychać b. minister Car ma objąć stanowisko dyrektora kancelarii cywilnej Prezydenta Rzplitej.

Zamach bombowy na wicekróla Indyj.



(xy) Na pociąg wiozący wicekróla Indyj, lorda Irwina, dokonano, jak wiadomo z depesz, w pobliżu Nowych Delhi zamachu przy pomocy materiału wybuchowego. Sprawy zamachu położyli bombę między dwa progi kolejowe. Bomba eksplodowała, gdy przejeżdżał pociąg. Wskutek wybuchu bomby strza-

skane zostały drzwi i podłoga wozu restauracyjnego. Jedna osoba jest ranna. Lord Irwin i jego małżonka nie doznali żadnej szkody. Rycina nasza przedstawia pociąg, którym jechał wicekról Indyj na dworcu kolejowym w Delhi.

WYBORY W SANDOMIERSKIEM.

Warszawa. „Dziennik Ustaw“ zamieszcza zarządzenie Min. spraw wewn. o ponownych wyborach w okręgu nr 22 (Sandomierz, Stopnica, Pińczów). Głosowanie odbędzie się w dniu 23-go lutego 1930 r. Zarządzenie to uzupełnione jest kalendarzykiem wyborczym, zawierającym daty poszczególnych czynności przedwyborczych.

MIN. MATAKIEWICZ A KONCESJA HARRIMANNA.

Lwów. (AW.) Prof. Matakiewicz zapytany przez przedstawiciela A. W. jak zapatruje się na sprawę Harrimanna oświadczył, że ma w tej sprawie wyrobione zdanie, lecz

przed gruntownym zbadaniem sprawy na miejscu nie może w tej kwestji powiedzieć. Rozpatrzy się w niej dokładnie w Warszawie.

Lwów. (AW.) Prof. dr. Matakiewicz wyjeżdża dziś do Warszawy celem złożenia przysięgi jako nowy minister robót publicznych. — Prof. Matakiewicz oświadczył na wyjeździe przedstawicielowi A. W., że przenosi się na stałe do Warszawy, a Bada Wydziału Inżynierji Politechniki lwowskiej postanowi na najbliższym posiedzeniu kto po nim obejmie wykłady z zakresu budownictwa wodnego.

Nowe warunki.

Zmiana rządu. — Gracze sejmowi. — Sens inicjatywy Prezydenta Rzeczypospolitej. — Właściwa obrona demokracji.

Trzeba sobie uświadomić, że powierzenie misji tworzenia rządu prof. Bartłowi poprzedziła konferencja na Zamku, na której Prezydent Rzplitej podkreślił jako główne zadanie chwili zmianę ustroju. Obecni posłowie nie zajęli wobec tego stanowiska nieprzejednanego, przeciwnie, dali wyraz przekonaniu, że uważają zmianę konstytucji za rzecz potrzebną i konieczną. Naturalnie, że różni z posłów rozmaicie o tej zmianie myśleli. Ale nie o to w tej chwili chodzi, lecz o konieczność uświadomienia sobie, że Sejm musi tego dzieła dokonać, jeśli państwo niema wejść w okres jakiegoś niepożądanego wstrząsu lub długotrwałego przesilenia. Jak wiadomo, Sejm uważa, że jego pierwszorzędnym i głównym zadaniem jest wykonywanie kontroli nad rządem a opozycja uważa za swoje główne zadanie likwidację systemu pomajowego.

Nie da się zaprzeczyć, że wśród tej opozycji nie brak jest szczerych demokratów, dbających o losy i przyszłość państwa. Ale są też i gracze sejmowi starego stylu, dla których rozgrywki na terenie sejmowym są głównym celem działalności politycznej a nie tylko środkiem do jakiegoś celu wyższego. Dla nich dyskusja budżetowa jest ponętą okazją do walk i sporów, do podstawiania przemysłowego nogi przeciwnikowi, jak gdyby tą drogą można obalić jeden rząd a na podstawie klucza partyjnego utworzyć drugi. Tym ludziom brak jest zmysłu rzeczywistości.

Jeśli Prezydent Państwa powiedział przedstawicielom Sejmu, że uważa za główne za-

danie rewizję konstytucji a następnie powierzył misję tworzenia rządu prof. Bartłowi, to mogło to oznaczać tylko jedno: oto jest człowiek, z którym możecie współpracować, jeśli chcecie. Wiadomo, że prof. Bartel podczas swojej działalności jako premier, chociaż w warunkach trudnych i ciężkich, dążył do współdziałania z Sejmem. Gdyby Pan Prezydent był misją tworzenia rządu powierzył zwolennikom kierunku wobec Sejmu nieprzejednanego, można by to sobie było tłumaczyć jako rzucenie Sejmowi rękawicy do walki. Stało się jednak inaczej. Ale to wytworzyło sytuację również bardzo trudną i ciężką.

Są w obozie rządowym ludzie, którzy nie wierzą w możność dojścia do porozumienia z Sejmem. Uważają, że jest to trud zupełnie daremny, że należy wziąć kurs ostry i nieprzejednany wobec nieprzejednania Sejmu. Czy ich nazwiemy pułkownikami, czy inaczej, to obojętne. Wiadomo, że i konserwatyści także hołdują temu zapatrywaniu. Nie można się dziwić, że wobec istnienia kierunków po obu stronach porozumienie jest bardzo trudne, ale opozycja sejmowa, występująca „z warunkami“ wobec nowego premiera, jeszcze bardziej tylko sytuację utrudnia. Bo trzeba o tem pamiętać ciągle i stale, że najlepszą gwarancją realizacji ideału demokracji w Polsce jest zmiana konstytucji, a ci, którzy, bronią tej demokracji tak, że dzieło rewizji konstytucji utrudniają, źle się przysługują sprawie demokracji.

rych dziewczęta chciały się wywieźć, co je w przyszłym roku czeka. W wieczór Sylwestrowy zbierały się dziewczęta do jednej większej chaty i wspólnie lały wosk, albo ołów, wybiegały przed chatę, nadsłuchując szczekania psów i z tego wróżąc, z której strony przybędzie w swaty młodzian urodziwy. Palono także len, a u której w górę wleciał, tę niechybnie zameżcie w przyszłym roku czekało. kręcono galki z chleba, a o północy przy zapalonych świecach siadywano przed zwierciadłem, by w niemu ujrzeć przyszłego męża.

Co się tyczy życzeń noworocznych, to były one w dawnej Polsce powszechne. Wszyscy wieszowali wszystkim i składali stosowne życzenia wkładając w zgrabne rymy dużo swywołnego humoru i dowcipu.

Już proboszcz po kazaniu na nabożeństwie noworocznym wieszował swym parafianom sześciu roku, a po nabożeństwie przyjmował u siebie na plebanji, przy dobrze zastawionym stole, składających mu życzenia parafian. Od księdza udawano się do znacniejszych domów, a potem w niekończącą się wędrowkę po znajomych.

A że życzeń bez wypitki trudno sobie wyobrazić, więc pito, nie wyławiając za kołnierz, miodek i gorzałkę, a i wina, z Węgler lub Niemiec sprowadzane. Przy kielichach rozwiązywały się języki na dobre, rabano sobie „verba veritatis“ po staropolsku, szecerze, „prosto z mostu“, wybaczano dawne urazy i, padając sobie w objęcia, życzo „Bóg cię stakaj“, co oznaczało polecenie w opiekę boską.

Przy powinszowaniach i życzeniach noworocznych rozdawano sobie upominki wedle stanu zamożności: konie, pasy lite, suto złotem haftowane, kółpaki sobolowe, szable, pierścienie, pułhary i misy złote i srebrne.

Szlachta, z roli żyjąca, zwyczajem rolniczym obrzucała się ziarnem, najczęściej owsem, aby zбоż obfitości była w przyszłym roku, a jadąc z powinszowaniami, sypała owies do rękawicy i w gościnie składała po szczypcie w każdym rogu stołu, zastawionego suto mięsiwem, trunkami, bakaljami i wszelkiego rodzaju potrawami.

Każdy w nowy rok kogoś u siebie spodziwał się, więc stół staropolskim obyczajem musiał być odpowiednią mnogością potraw zastawiony, aby dla wszystkich gości jadła dosyć było, a bochen żywego chleba, jako symbol rolniczej obfitości, już od świtu w dzień noworoczny leżał na stole, by przez cały rok dostatek gospodarzy domu nie opuszczał.

Sylwester i Nowy Rok w staropolskim obyczaju.

Skąd pochodzi zwyczaj Sylwestrowy? — Figle i wróżby. — Jak sobie dawniej składano życzenia noworoczne.

Pradawnych, słowiańskich czasów sięga w Polsce zwyczaj hucznego obchodzenia wigilji Nowego Roku, zwanej dziś Sylwestrem. Przed wiekami zwał się on „szczodrym wieczorem“ i zaczynał dni szczodre, których było sześć i kończyły się, wedle późniejszej rachuby, na Trzech Króli i do tego ostatniego święta szczególnie nazwa „szczodrego“ przylgnęła. Ze względu bowiem na wspomnienie darów, złożonych przez Trzech Króli, chodziła w wigilję tego dnia młodzież po domach z kołdami.

Kolędy owe jednak w początkach swych nie wspólnego nie miały z kołdami, które dziś śpiewamy. Były to życzenia pomysłności i urodzaju (do siego lata — do tego roku).

Gorącość tych wieszowań zależała od daru, który otrzymywali tacy kołdnicy. Dar ten stanowiło szczególne ciasto, wypiekane w owym dniu. Przeważnie były to rogale, ale niebrak było i wymyślonych form (podobnie, jak i dla ciasta weselnego), więc kogutków, kaczek, psów, kolebeczek itp., a swawolniejsze gospoście nadawały temu ciastu kształty jeszcze figlarniejsze, często zgola nieprzyzwojne, tak że wreszcie zaczął to gromić kościół i zakazywać, jako pogańskiego zabytku. Ciasto wspomniane zwało się „szczodrakiem“ a potem uazwa przeszła na tych, co je dostawali i po dziś dzień, choć ciasta już nie dostają kołdnicy tu i ówdzie sami „szczodrakami“ są nazywani.

„Szczodraczy“ ci przebierali się za kozy, wilki, niedźwiedzie, turonie, czernili twarz sadza. Szli gromadą, podśpiewując, tańcząc i

dając ze siebie widowisko. Bywało, że kładli na siebie ubranie kobiece.

W noc Sylwestrową bezkarnie płatano różne figle, upowszechnione zarówno w domach szlacheckich, jak i chatach wieśniaczych. Po wsiach panował zwyczaj wymazywania szyb gliną, na przekór dziewczętom z tego domu, by miały robotę przez cały rok, wciągano na dymnik brzoję, podważano płami drzewo, żądając za ich otwarcie okupu, a za „wykup“ urządzano wspólne uczty.

Powszechne były też wróżby, wedle któ-

Jak wygląda naprawdę „raj“ amerykański.

CORAZ WIĘKSZA BIEDA I CORAZ WIĘCEJ BANDYTÓW.

Zachwalany „dobrobyt“ amerykański wytwarza dziwnie zjawiska. W miejscowości Kenosha (Wisconsin) 66-letni Jakob Zacholka chce na zimę gwałtem dostać się do więzienia a nie może. Człowiek ten, zamiast zbrodni, zdobywa się tylko na drobne przestępstwa. Zamykają go na policji, lecz wnet puszczają go wolno. A on nie ma co jeść, bo niema pracy i więzienie jest dlań wymarzoną portem zimowym.

W Nowym Jorku 4000 krawców damskich pozostaje już od miesiąca bez pracy. „Unja“, czyli związek zawodowy, wypłacił im 10.000 dolarów zapomogi. Na jednego biedaka przypadło niewiele bo, dwa dolary na cały miesiąc. Państwowego funduszu bezrobocia w Ameryce nie znają...

W Chicago zawiązało się Stowarzyszenie

Dobroczynności przy Związku Narodowym Polskim. Stowarzyszenie zaczęło przed Gwiazdką zbierać ofiary, odzież, chleb, wiktuały i zabawki dla dzieci. Pewien bogaty piekarz polski okazał najwięcej serec, bo przysłał co dzień bezpłatnie 500 bochenków chleba!

Mnożą się kradzieże. Podczas przyjęcia zwycięskich jeźdźców polskich w Chicago, porucznik Starnawski stracił portfel z kartą okretową i 350 dolarów. Portfel mu skradziono... Wydawcy pism polskich, którzy przyjęcie to urządzili, zwrócili porucznikowi stratę co do centa, ale przykrego wrażenia zatręć nie zdołali. Pociuszają się jednak tem, że w Warszawie niejednemu Amerykaninowi kieszeń brzytwką zgołili...

Na dziwny pomysł wpadli sędziowie stanowi (wybieralni). Ponieważ do armii Sta-

NA NOWY ROK!

OBUWIE męskie i ŚNIEGOWCE „PEPEGE“ 5% niżej cennika fabr. — dla reklamy sprzedaje

DOM TOWAROWY „BERGERA“

Lwów — plac Trybunalski l. 1. 4985

nów Zjednoczonych, liczącej 137.529 żołnierzy i oficerów, mimo dobrej zapłaty coraz mniej zgłasza się ochotników a przymusowego poboru — mimo napomnień szefa sztabu gen. Sumerella — rząd ogłosić nie chce, rozważa się obecnie projekt dania młodocianym przestępcom do wyboru: służbę w wojsku, albo kryminal.

Opinia amerykańska poruszona jest po-
zatem dwoma faktami: Ford sprzedawcom
swoim polecił zniżyć ceny za automobile, po-
nieważ rynek tak jest w Ameryce nasycony,
że coraz trudniej „towar” upechnąć. Pozosta-
je — Europa, szczególnie wschód, do wyży-
skania. O rozmiarach automobilizmu świad-
czą cyfry. Wskutek wypadków automobili-
wych w Stanach Zjednoczonych straciło w
1928 roku życie 23.765 osób. Najwięcej wpa-
dków było w Nowym Jorku.

Pieśń noworoczna z XVI. w.

(c) Zamieszczona poniżej pieśń noworocz-
na jest utworem znakomitego poety polskie-
go z 16-go wieku. Jana Kochanowskiego, któ-
rego 400-na rocznicę urodzin święcić będzie
Polska w przyszłym roku. Dochowała się ona
do naszych czasów w odpisie, pochodzącym z
1635 r., wraz z dorobioną do niej przez niezna-
nego kompozytora melodią kołędową na czte-
ry głosy mieszane.

Tobie bądź chwała, Panie wszęgo świata,
Ześ nam doczekać dał nowego lata.
Daj, byśmy się i sami odnowili,
Grzech porzuciwszy, w niewinności żyli.

ŁaskaTwa święta niechaj będzie z nami,
Bo nic dobrego nie uczynim sami.
Mnóż w nas nadzieję, przyspórz prawej

Niech uważamy Twe prawdziwe dary.

Użyjz pokoju nam i świętej zgody:
Niech się nas boją pogańskie narody!
A Ty nas nie chciej odstępować, Panie,
I owszem, racz nam dopomagać na nie.

Błogosław ziemi: z Twej szczerobliwości
Niechaj nam dawa dostatek żywności.
Uchowaj głodu i powietrza ziego —
Daj wszystko dobre z miłosierdzia Swego.

Przypowieści noworoczne.

Co uczynisz w Nowy Rok — bedziesz miał
przez cały rok.

Nowy Rok pogodny — zbiór będzie do-
rodny.

Gdy na Nowy Rok jasno — w gumnach
będzie ciasno.

Gdy Nowy Rok mglisty — jeść będą zbo-
że glisty.

Na Nowy Rok przybyło dnia na barani
skok.

Ofenzywa zagranicy na polski rynek obuwiany.

Atak zagranicznego przemysłu obu-
wanego na rynek polski wzmagają się. Według
informacji, pochodzących ze sfer przemysłu
obuwianego, obok Czechosłowacji i Austrii,
również Włochy i Węgry podejmują walkę o
zdobycie polskiego rynku obuwianego. Wo-
jażerowie włoskich i węgierskich fabryk za-
lewają kraj do tego stopnia, iż na wiosnę
grozi produkcji krajowej zupełna katastrofa.

Przepisy o egzaminach magi- sterskich będą zmodyfikowane.

Ze strony wydziałów poszczególnych uni-
wersytetów jak również Ministerstwa oświa-
ty, podnoszone są pewne zastrzeżenia, co do



Szczęśliwego Nowego Roku
1930

5080

obowiązujących dziś powszechnie przepisów
o egzaminach magisterskich.

Zarzuty te są dwojakiego rodzaju. Kry-
tykuje się przeładowanie egzaminów pod
względem ilości przedmiotów, jak również
zły dobór tych przedmiotów w poszczegól-
nych grupach, które obowiązują przy egza-
minach. Braki te hamują, zdaniem niektó-
rych profesorów, indywidualny rozwój słu-
chaczy, uniemożliwiają im poświęcenie się
zagadnieniom przez siebie wybranym i spro-
wadzają uniwersytet do typu szkoły. Znac-
ny spadek frekwencji w czytelnich i w bi-
bliotekach jest tego wybitnym przykładem.

Ze względu na powyższe, Departament

nauki i szkół wyższych zamierza w najbli-
szych tygodniach odbyć z przedstawicielami
wydziałów uniwersyteckich szereg konferen-
cyj, które posłużą za podstawę do zmodyfi-
kowania obowiązujących obecnie przepisów
o egzaminach magisterskich. Nowe przepisy
będą już prawdopodobnie wprowadzone od
przyszłego roku szkolnego.

Popieraj wytwórczość
krajową.



Zaginiony lotnik.



(xy) Jak wiadomo, znany lotnik amerykański porucznik **Ben Eilson** (nasza rycina), który towarzyszył Wilkinsowi w jego słynnym locie do bieguna północnego, zginął bez śladu od sześciu tygodni w okolicach bieguna północnego. Eilson udał się tam, aby zawieźć środki żywności parowcowi, który ugrzązł koło wybrzeża Syberji, w pobliżu zatoki Berynga. Rząd Stanów Zjednoczonych zwrócił się z prośbą do rządu sowieckiego, aby rozpoczął poszukiwania zaginionego lotnika. Rząd sowiecki wysłał w tym celu trzy samoloty.

O „Czarnych skrzydłach” J. Kadena.

Wieczór dyskusyjny w Związku zaw. literatów.

Bardzo szczęśliwy i pożyteczny pomysł wprowadził w życie Związek zawodowy literatów polskich we Lwowie, urządzając wieczory dyskusyjne, poświęcone aktualnym zagadnieniom i zjawiskom twórczości i życia literackiego. W sali Kasyna i Koła literacko-naukowego odbył się onegdaj w kole osób zaproszonych drugi z kolei wieczór, poświęcony ostatniej powieści Juliusza Kadena Bandrowskiego pt. „Czarne skrzydła”. (Powieść ta składa się z dwu tomów: 1) pt. „Lemora”, 2) pt. „Tadeusz”. Wyszły nakładem Wyd. Zakł. Narod. Ossolińskich we Lwowie).

Dyskusję zagał p. **Ostap Ortwin**, który scharakteryzował najpierw twórczość Kadena-Bandrowskiego, a następnie poddał szczegółowej ocenie ostatnią jego powieść, która była w ostatnich czasach przedmiotem wielu polemik. P. Ortwin ujął w bardzo ciekawy, bystry i wnikliwy sposób wszystkie zasadnicze linie konstrukcyjne dzieła, poddając je szczegółowej i głębokiej analizie. Na kompozycję dzieła i jego styl, nacechowany skrajnym obiektywizmem, zwrócił p. Ortwin szczególną uwagę, przy czym wskazał, jak dalece zwarta kompozycja powieści i poszczególne jej postacie odzwierciedlają w pełni wszystkie momenty życia górniczego. Równocześnie podkreślił, jako sirońą ujemną „Czarnych skrzydeł”, brak syntezy ideowej i nadmiar szczegółów rozbijających moce wrażenia całości.

W dyskusji, która rozwijała się po referacie p. Ortwina pierwszy zabrał głos dr. **Henryk Balk**, który wskazał na to, że „Czarne skrzydła” napisane zostały pod silnym wpływem powieści Zoli „Germinal”, gdyż wszystkie postacie są niemal zupełnie analogiczne w obu tych powieściach. Wystąpiła przeciw temu p. **Marja Hausnerowa**, która powtórzyła oświadczenie Kadena - Bandrowskiego, jakoby nie znał „Germinalu” przed

napisaniem „Czarnych skrzydeł”. Najsilniej wystąpił przeciw powieści Kadena p. **Mora-czewski**, który odmówił jej wszelkiej wartości literackiej. Zabierali następnie głos p. **Kucharski**, który zaznaczył, że w powieści brak ustosunkowania się autora do postaci powieściowych, p. **Kozicki**, który określił metodę twórczą Bandrowskiego jako ekspresjonistyczną, i p. **Jedlicz**, który mówił o obowiązujących w powieści artystycznych i estetycznych zasadach.

Żywa dyskusja przeciągnęła się prawie do północy. Dzięki doskonałemu opracowaniu tematu przez p. Ortwina wieczór był jednym z bardzo ciekawych i udanych wieczorów dyskusyjnych. (m.)

O spadek po papieżu Piusie IX-tym.

Wezoraższa pocztą z Berlina przyniosła nam ciekawy list, który tu pomieszczamy w pełnej osnowie, przekonani, że zainteresuje on naszych Czytelników.

Redakcja.

Korzystamy z okazji ukazania się w gazecie „Wiek Nowy” nr. 8502 z 23 paźd. 1929 artykułu, dotyczącego krewnych Piusa IX. p. nagłówkiem „O spadek po papieżu Piusie IX” i pozwalamy sobie uprzejmie poprosić o wykorzystanie poniższych danych w tej sprawie w „Wiek Nowym”. Koniecznym bowiem jest, ażeby sprawę dość sensacyjną Piusa IX., jego przodków i potomków raz na zawsze wyjaśnić.

Genealogiczne i historyczne fakty tak się przedstawiają:

Prastara rodzina Mastaiów występuje po raz pierwszy na plan historyczny w roku 1520 w osobie przodka Francesco Mastai w Cremie, prowincji Venezia. Jego potomków wynoszono często i w różnych czasach do stanu szlacheckiego; t. np. w r. 1574 zaliczono rodzinę Mastaiów do związku szlacheckiego Senegallia, a dyplomem z 21 września 1705 potwierdził książę Parmy Francesco Farnese nazwę rodziny jako Mastai - Ferretti. W r. 1843 nadał rodzinie tej papież ówczesny Grzegorz XVI. tytuł hrabiowski. Radagmina Ancony nadała rodzinie Mastai - Ferretti w roku 1764 szlachestwo Ancony. Hrabia Giovanni Maria Mastai - Ferretti jako Papież Pius IX. uczcił własnego brata, nadając mu szlachestwo „rzymskie”.

Rodzina Mastai - Ferretti piastowała w swej włoskiej ojczyźnie po wszystkie czasy najwyższe nawet urzędy państwowe i inne. Wszystkie te dane dotyczą głównej linii włoskiej, która dziś jeszcze istnieje i odgrywa poważną rolę a od roku 1653 nosi nazwisko Mastai - Ferretti.

W Senigallia i Carrara (Massa) żyje hrabina Krystyna de Bellegarde, pochodząca z rodziny Mastai - Ferretti z 2 synami i 2 córkami. Faktem jest, że jedna linja rodziny Mastai osiedliła się przed około 200 laty w Polsce, gdzie też do dziś przebywa i uzyskała obywatelstwo polskie. Genealogicznie jednakże nie jest pewnym, czy i ta linja rodziny Mastai legitymowała się ze szlachestwa, bo za czasów przesiedlenia tej linii do Polski odgrywać musieli przypuszczalnie polityczne, względnie pewne role. W każdym razie nazwisko Mastai zatrzymano jako nazwę rodzinną i w tej linii, przez co zapewniono dawniejszą przynależność rodzinną.

W Polsce żyje linja rodziny Mastai, składająca się jeszcze z 4 żyjących członków a mianowicie z Wacława i Stanisława Mastai oraz dwóch siostr, dalej linja zamieszkała i zasiadająca niegdyś w Tarnowie, z ojców Andrzeja i Eugenjusza Mastai'a. Ostatni jest przodkiem linii, która przesiadliła się z Polski do Prus i zamieszkuje obecnie w Charlottenburgu. Składa się ona oprócz głów rodziny z 3 synów Bolesława, Kazimierza i Adama Mastai, zamieszkałych przy rodzicach w Charlottenburgu. Linja ta posiada obywatelstwo polskie, gdyż młodszy Eugenjusz dopiero przed 22 laty wyemigrował z Krakowa do Berlina. Linja ta zgłosiła także prawne pretensje spadkowe, gdyż należy ona do głównej linii rodziny Mastaiów. Tresé wspomniane-

go artykułu piei wszego w gazecie „Wiek Nowy” nr. 0258 z 23 paźd. 1929 polega w zupełności na faktach.

Kwestja przynależności do rodziny Mastaiów na podstawie dokumentów i świadectw, tak familijna, jak i familijno - historyczna podlega obecnie naukowemu opracowaniu.

Do artykułu z 14 paźd. 1929, który ukazał się w numerze 9010 w „Gazecie Porannej” zajmujemy teraz stanowisko i oświadczamy: Adwokat Nawarski z Łodzi zgłosił pretensje spadkowe, które nie mają prawnych uzasadnień dlatego, że wymieniony jest potomkiem żeńskiej linii pobocznej hrabiego Ferretti. Pretensje jego są także i dlatego niezasadnione, ponieważ rodzina Mastaiów, przesiedliwszy się w połowie 16-go stulecia do Polski, zawsze jeszcze jest bezpośrednio potomstwem linii głównej, która dopiero, jak powyżej wymieniono, przez ożenek Giovanni Maria Mastai z hrabianką Ferretti uzyskała przydomek Ferretti dla siebie. Przedewszystkiem jednakże najwięcej uprawnioną spadkobierczynią jest żyjąca w Czerniowcach wnuczka siostry Papieża Piusa IX.

W każdym razie cztery państwa: Polska, Hiszpanja, Rumunja i Włochy pobierać będą wysokie podatki spadkowe. Wobec tego, że chodzi w tym wypadku o wielomilionowy spadek, byłoby wskazane, ażeby się konsulty danych państw zajęły tą kwestją spadkową, na pozór bardzo zawiąkaną a jednak prawnie zupełnie jasną.

Eugenjusz Mastai, senior

Bolesław Mastai

(Charlottenburg, Windscheidstr. 18)

Bardzo niskie ceny

5126

naśladownictw nie nęca kupujących, albowiem towar jest o wiele gorszy. Laboratorium St. Górski w Warszawie wydaje na rynek tylko najlepszy towar. Arago, znany od 50 lat plyn do niszczenia odcisków (nagniotków) został odznaczony na wystawach krajowych i zagranicznych 10 najwyższymi nagrodami. Krom Anitra w dużych tubach matuje i udelikatnia cerę dla panów konieczny po goleniu — Szampon Łakme wznacenia i konserwuje włosy. Od popękania skóry od zimna i wiatru chronią gliceryna zgeszczona Górskiego lub krem lanolinowy Górskiego.

Śmiertelne wypadki na chodnikach boryslawskich.

Drohobycz, w grudniu.

(hl) Śmiertelnemu wypadkowi uległ przed kilku dniami pomocnik szybowy kopalni „Marja Teresa” w Boryslawiu, Franciszek Paszek. Chcąc wyjechać do rodziny, zdał ku dworcowi kolejowemu. W drodze pośliznął się i upadając na chodnik, poniósł śmierć. Jest to już w przeciągu krótkiego czasu drugi taki wypadek. Winę przypisują fatalnemu stanowi chodników boryslawskich.

KAPELUSZE

filcowe (włosiste) w najmod-
niejszych fasonach i kolorach
pojeżdża po cenie
reklamowej — zł. 32-50

158

ANDRÉ — PLAC MARJACKI 9. Tel. 13-51.

Kosztowna przygoda nocna w przemyskim dancingu.

ZABAWA KOSZTOWAŁA 1400 ZŁOTYCH I 72 DOLARY.

Przemysł, w grudniu.

(m) „Przemysł w nocy” nie doczekał się jeszcze swego piewey, pomimo, że niektóre lokale „rozrywkowe” starają się bardzo usilnie o urozmaicenie przysłowiowej monotoni prowincjonalnej zapomocą dancingów, programów kabaretowych, oraz występów gwiazdek rozmaitej wielkości i siły świetlnej, błyszczących w tańcu bardzo ekscentrycznie i egzotycznie, tonących w fantastycznie kombinowanych i kolorowanych „gazach”.

Pomimo tak przebojowych atrakcji wiada lokale rozrywkowe żywot bardzo dychawiczny. To też dobry, tj. dojny gość bywa wielką rzadkością. Jeśli jednak gość taki przyplynie z „flotą” to nieszczęśliwa jego godzina pierwsza i druga oraz szereg następnych. Takim gościem z wszechmiar godnym owacyjnego przyjęcia w drzemającym nastroju ciemnego lokalu kabaretowo - restauracyjnego okazał się pewien lwowianin. Zjawił się on, będąc już pod „gazem” w towarzystwie drugiego zwanego pana w zaspamym kabarecie dancingowym. Wówczas to dopiero przytlumiony nastrój lokalu niespodziewanie się poprawił. Udało się bowiem jakoś stwierdzić, że gość, przybyły ze wschodu, ma w zanadrzu portfel dobrze wypchany banknotami.

Administracja majątku drogiego gościa na tę jedną noc zajął się sam gospodarz i wiernie mu oddana artystyczna służba żeń-

ska. Zaczęła się więc szeroka zabawa w ogromnym formacie. Wszystko, co żyło w lokalu jadło i pilo. W krótkim czasie gość został splukany do nitki tak, że mu został podobno jeno goły portfel. Kiedy zaś „u siebie przyszedł do siebie” stwierdził ze smutkiem brak przeszło 1400 złotych oraz 72 dolary, która to kwota została w czasie zabawy jazzbandowo - tanecznej rozdrapana. Zrobił się krzykiawantura. Sprawa oparła się o policję, która, przeprowadziwszy szczegółowe dochodzenia, ustaliła, że gospodarz oraz dwie nadobne tancerki przyczyniły się w dużej mierze do wypróżnienia portfela lwowskiego gościa. Jedną z nich zaraz rano przekazała znacniejszą kwotę pieniężną swej rodzinie do Gdańska, druga zaś pośpiesznie zaopatrzyła się od razu w sześć par luksusowego obuwia. Obie zapobiegliwe tancerki umieszczono na razie w areszcie i rozpoczęto starania, aby szpetnie oskubanemu gościowi odrosły piórka.

Będzie on miał zapewne naukę na całe życie z doświadczenia, którym się wzbogacił w mrocznym lokalu dancingowym przemyskiego życia nocnego.

Parkiety w takich lokalach bywają bowiem zwłaszcza po północy bardzo śliskie, a nieszczęsnego gościa czasem rozrywają (lokal rozrywkowy) w sposób skandaliczny do uaga.

NIE PŁACZ DZIECKO!

Puder, Mydło i Krem Bebe Szofmana

4117

WSZĘDZIE DO NABYCIA.

Katastrofalny pożar w Nadiatyczach.

Cheąc ratować pieniądze — padła ofiarą płomieni.

Stryj, w grudniu.

(r) Przed kilku dniami wybuchł pożar w zabudowaniach Marji Seniów w Nadiatyczach. Budynek był słomą kryty, poźatem dał silny wiatr, tak, że w krótkim czasie ogień objął budynek ze wszystkich stron. Poszkodowana bawiła u sąsiadki. Gdy spostrzegła ogień, pobiegła do domu i rzuciła się na ratunek, krzyząc: „mój majątek, moje skarby”. Ludzie usiłowali ją wstrzymać, lecz ona, nie zważając na przestrogi, wbiegła do mieszkania. Chodziło jej o uratowanie 200 zł., które miała ukryte w skrzyni. Ludzie wolałi na nią i błagali ją, by opuściła płonący budynek, który grozi zawaleniem. Ona jednak krzyczała, że musi znaleźć pieniądze. W pewnym momencie widzowie z przerażeniem spostrzegli, że płonący budynek zawił się, grzebiąc nieszczęśliwą. Puszczono strumień wody w to miejsce, rzucono się na ratunek. Zanim udało się ją wyciągnąć z pod płonących belek, upłynął jakiś czas. Gdy ją narreszcie z trudem wyciągnięto, oczom wszystkich okazał się straszny widok. Seniowa wyglądała jak pałac się słup. Rychło ją polano wodą i ogień ugaszono. O ratunku mowy być nie mogło. Po kilkugodzinnych męczarniach zakończyła życie, nie odzyskawszy przytomności.

BEZ MAMUSI, ANI NA KROK...

ZOFJA BATYCKA O POLSKIM
FILMIE I JEGO TAJNIKACH.

Dlaczego wstąpiła na ekran? — Odtworzone role. — Wrażenia z premjery własnego filmu. — Pierwszy pocałunek w życiu. — Uciekająca kielbasa. — Sen o Samborskim. — Zażarta walka z panią Dułską. — Przygoda mistrza Solskiego. — O filmie dźwiękowym.

Specjalny wywiad współpracownika „Wieku Nowego”.

Nikt już dziś u nas nie wątpi w potęgę filmu i jego znaczenie w świecie kulturalnym i artystycznym, skoro krytyk literacki tej miary, jak Karol Irzykowski grubą książkę poświęcił filmowi i na łamach prasy stołecznej obok recenzji teatralnych pomieszcza własne recenzje kinowe, tytan polskiej sceny Ludwik Polski z całą przyjemnością staje do dyspozycji reżyserów filmowych.

W tych warunkach zdobyć miejsce w zespole aktorów ekranu jest marzeniem każdego nawet najbardziej szanującego się teatralnego artysty.

Któż bowiem nie pozazdrościłby laurów np. Bogusławowi Samborskiemu i Norze Ney, którzy nieporównanem odtworzeniem swych ról we filmie „Policmajster Tagiejew”, wywalczyli na terenie międzynarodowym należyte uznanie dla polskiej twórczości filmowej.

O Poli Negri i Igo Symie wspominać byłoby zbyt cicho, bo zagranicą oddawna ma-

jąc ich u siebie, nie skąpi im ni sławy, ni dolarów.

Z zadowoleniem stwierdzić należy, że wdrówka polskich gwiazd filmowych za granicę na razie ustala wobec pomyślnego rozwoju rodzimej kinematografii. Dzięki temu w ciągu ostatnich lat na ekranie polskim pojawił się szereg całkiem dobrych naszych filmów, wykonanych całkowicie siłami krajowymi.

W szlachetnej rywalizacji o palmę pierwszeństwa w rzędzie polskich gwiazd filmowych od czerwca br. bierze udział, młody, rzetelny talent, wielką rolę mający przyszłość, dziecko Lwowa panna Zofja Batycka.

Korzystając z jej pobytu we Lwowie z okazji świąt, nawiązał z nią współpracownik „Wieku Nowego” rozmowę, w toku której znakomita nasza gwiazda opowiedziała bardzo wiele ciekawych szczegółów, dotyczących jej kariery, a przy tem uchyliła rąbką zastony, kryjącej tajemnicę światka filmowego.

— Co Panią skłoniło do wstąpienia na ekran?

— Już od dziecka czułam zawsze wielki entuzjazm dla sztuki. Mając 4 latka byłam w teatrze na „Fauście” i ujrawszy tam balet, od tego czasu marzyłam o tańcu, scenie, a później i o ekranie. Mrzonki te i upodobania nie przeszły do czasu, bynajmniej jako naturalnie zdecydowanej i energicznej intencyjnie pracować nad sobą. Rozumiejąc, że ani jedna miniona sekunda młodości nie wróci, ukończyłam pracę. Ukończyłam gimnazjum u Urszulanek, szkołę gospodareczną w Snopkowie i z wielką zaciekawia uczyłam się obcych języków. W czerwcu br. przypadek zrzucił, że w Warszawie stanęłam do zdjęć próbnych, nie wiedząc, że urządzającej te zdjęcia komisji literacko - artystycznej chodzi o znalezienie odtwórczyni roli hr. Izzy Chosłowskiej we filmie „Grzeszna miłość”. Jeśli zgodziłam się

przyjąć rolę, to jedynie wiedzioma głębokiem umiłowaniem sztuki.

— Jak się Pani, Panno Zofjo — czuje w tym żywiole, i eo zamierza?

— Świat filmu polskiego poznałam z jak najlepszej strony. Społeczeństwem filmowem jestem zachwycona. Daję pracę 100 procentową i ucziwa. Nawet polskie „psia krew” nie obilo się nigdy o moje uszy. Oparta o podstawy etyczne i moralne wyniesione z domu, pragnę zostać kimś, by pomóc tym ludziom w postawieniu naszego przemysłu filmowego, na odpowiedniej wyżynie. Bo checi u nas ludzie są, tylko brak pieniędzy.

— Ile ról dotąd odegrała Pani?

— Skończyłam na razie 4 filmy: „Grzeszna miłość”, „Szlakiem hańby”, „Moralność Pani Dułskiej” i „Dusze w niewoli” według powieści Prusa.

W pierwszym jestem kobietą demenem, w drugim agentką policji obyczajowej, w trzecim szansonistką kabaretową Matyldą Strump, a w czwartym meżatką nie nie robiącą, zdradzającą męża, jedną z dusz w niewoli, w niewoli zmysłów. Ogólnie biorąc najbardziej swojsko czuję się w rolach charakterystycznych. Występuję w nich bez względu na to, czy są one czarne, czy białe, wdzięczne, czy niewdzięczne, choć wiem, że sympatyczne publiczności kinowej są zasadniczo po stronie aktorki, kreującej rolę wdzięczną. Kto naprawdę służy sztuce, ten nie może mieć tu żadnych skrupułów.

— A premjera własnego pierwszego filmu, jakie zrobiła na Pani wrażenie?

— Zrazu wogóle nie nie czułam, bo byłam szalenie przerażona i zdenerwowana. Na ekran nie patrzyłam. Siedząc obok mnie w loży Smosarską pytałam: „Pani Jadwigo proszę mi powiedzieć, kiedy się pojawia, gdyż boję się gwizdów”. Tymczasem dostałam oklaski od publiczności. Wtedy znów myśla-

Na Nowy Rok! CENY ZNIZONE!

POŃCZOCHY jedwabne w najnowszych kolorach **Zł. 6-50**
REFORMY czysto wełniane **Zł. 8-50**
 poleca znany **BERTY STARK, PLAC MARJACKI 3.**
 154 Magazyn

Rumacja piekarza z przeszkodami.

Syn jego dostał szalu i strzelił do siebie. -- Tłum przechodniów na ul. Zamkniętej. -- Policja zaprowadziła porządek. -- Rumacja wykonana.

(d.) Wczoraj w rzeczywistości przy ulicy Zamkniętej 1 4, naprzeciw koszar „Bema“, była przeprowadzana rumacja mieszkaniowa, znajdującego się tam piekarza Izraela Lemla. Zjawił się na miejscu sekretarz sądowy p. Knapik w asyście policji i począł przeprowadzać swoje urzędowanie. Na to nadszedł syn Lemla, Pinkas, z zawodu szofer, który usiłował przeszkodzić w doprowadzeniu rumacji do skutku.

Gdy słowa jego pozostawały bez wrażenia, Pinkas wybiegł na ulicę i przed domem począł krzyczeć, nawołując przechodniów do

pomocy przeciw rumacji. W pewnym momencie Pinkas podarł na sobie ubranie w kawałki, a gdy był już na pół nagi i ogarnięty szalem, wyjął rewolwer i dwukrotnie strzelił do siebie.

Na miejsce zawezwano Pogotowie ratunkowe, które ciężko rannego Lemla przewiozło do szpitala powszechnego.

Z powodu tego incydentu przed domem zebrał się olbrzymi tłum mieszkańców. Policja z trudem rozpędziła zebranych i zaprowadziła porządek, poczem rumację przeprowadzono w myśl orzeczenia sądownego.

Niedoszłe włamanie do sklepu na ulicy Gródeckiej.

Włamywacze zetknęli się w piwnicy z dozorcą domu.

(d.) Poprzedniej nocy włamywacze usiłowali włamać się do sklepu konfekcyjnej damskiej Goldfarba przy ul. Gródeckiej 1. 99. Było ich razem pięciu, z których czterej po zerwaniu kłódki około 17 godziny dostali się do piwnicy i zostali zamknięci przez piątego spółnika. Ten w czasie, gdy jego towarzysze operowali w piwnicy, stał w bramie na czatach. Zamknięci w piwnicy sprawcy, dostawszy się pod podłogę sklepu Goldfarba, począli świdrem wiercić otwory w podłodze.

W międzyczasie jedna z zamieszkałych tam lokatorek, zauważywszy zamknięte drzwi od piwnicy, zawiadomiła o tem dozorcę Sobka, który ze swym bratem, Michałem, udał się do piwnicy, gdzie stwierdził, że kłódka była zerwana, a drzwi od zewnątrz były związane drutem. Sobek drzwi rozbił i wraz z bratem wszedł do wnętrza. Tam zastali oni czterech osobników, którzy zaświecili im latarkami w oczy, steroryzowali ich, a wołając „na bok, bo strzelam“, rzucili się do ucieczki.

Jan, że wyskoczę ze skóry i oszaleję z radości. Patrząc na ekran, doznałam wrażenia, że ten snop światła, idący od aparatu projekcyjnego — jest własnością mojej duszy. Wstydziałam się jedynie czułych scen.

— Jak zaś było z ich odegraniem?

— Och prawdziwy kłopot. W czasie zdjęć „Grzesznej miłości“ w Brzeszczu pod Warszawą w myśl scenarjusza miałam w altanie niewieść Marka Świdę. Była to dla mnie niezwykle trudna scena. Musiałam ją aż 8 razy powtarzać i to w dodatku na oczach moich rodziców, dziennikarzy itd. Nie miałam odwagi być posłuszną scenarjuszowi, szczególnie, że grający rolę Świdy aktor Wesolowski ma żonę i synka. W strasznej byłam kolizji. Był to pierwszy mój pocałunek w życiu. Najgorzej szło z tymi objęciami.

Ukończywszy scenę zawołałam: „Mamusiu, czy widziałas?”

— Czy Pani wszędzie z mamusią?

— Ależ naturalnie, bez mamusi ani na krok nie pójdę. Stale mi ona towarzyszy przy wszelkiem mojem poczynaniu. Jest moja koniecznością. Czuję się w jej towarzystwie szczęśliwą.

— A czy mógłbym uprzejmie Panią prosić o jakieś rewelacje z za kulis ekranu?

— Jeśli ma pan cierpliwość proszę słuchać, opowiem: Najpierw o uciekającej kielbasie. Otóż sceny z wesela Kuby Świdy („Grzeszna miłość“) zdejmovane były w Brzeszczu. Tamtęjsze chłopstwo występujące w roli biesiadników zajmuje zastawione stoły na dworze. Na komendę reżysera: „Batycka jedzie! jedź!“ chwytają wszyscy za kielbasę z talerza.

Ale do tej sceny niezbędne były promienie słońca. Słońce zaś płatało psie figle i chowało się za chmurki, tak, że musiałam aż 17 razy wracać i tyleż razy musieli chłopci odkładać kielbasę, bo inaczej zabrakłoby jada.

Teraz drugi kawał. mej osoby bezpośrednio dotyczący.

Po zdjęciach na torze kolejowym pod Modlinem do filmu „Szlakiem hańby“ sceny, gdzie Samborski w roli handlarza żywym towarem Marcaka Wolaka, mnie chloroformuje i chce zamordować, śni mi się, że goni mnie Samborski. Ulica Marszałkowska, którą pędzę zmienia się w ulicę berlińską „Unter den Linden“, taza następuje w pryncypalne ulice Paryża, Barcelony, Lizbony, Budapesztu, Bukaresztu. Samborski leci za mną w rozwianym płaszczu zadyszany i niemal, że mnie dopędza. Wreszcie jestem znów na Mokotowie i w Alejach Róż. Wpadam do swego mieszkania, przysmykam drzwi, rzucając się na łóżko i nakrywam kołdrą. Czuję, jak łapa potwora chwytą mnie za jedną nogę. Przerazona wyrwam ją, on chwytą za drugą.

Budzę się i żadnego przed sobą nie widzę już potwora, a tylko masażystkę, która pyta mnie: „Panno Zofjo, co się dzieje, że śpi pani tak niespokojnie?”

Inna historia. We filmie „Moralność Pani Dulskiej“ rozgrywa się dynamiczna scena pomiędzy panią Dulską, którą kreuje pani Land, znana z roli właścicielki spelunki w „Tagiejewie“ a Matyldą Strump, którą ja odtwaram. Bierzemy się wzajemnie za czuby i tak dalece przejmujemy się tą bójką, że choć skończono kręcić, myśmy dalej wzajemnie szarpały sobie włosy.

A teraz rzecz może najciekawsza, której bohaterem był sam mistrz Solski. 18 grudnia br. wieczorem mieliśmy w Warszawie nagrywać scenę do filmu „Dusze w niewoli“. Wśród świateł jupiterów wjeżdżam limuzyna z partnerem Mierzejewskim pod willę, pod którą dokonywano zdjęcia. Wsiadamy i nagle z zamka wyłania się postać obdartego żebraka, ofiary alkoholu, proszącego przybyłych o jałmużnę.

Posterunkowy, któremu polecono żadnego przechodnia nie przepuścić przez ulicę, chwytą żebraka za bary i woła: — Co ty tu robisz stary, paszół won!

Sobko, ochłonawszy z pierwszego przerażenia począł wołać o pomoc. Złodzieje jednak, porzućwszy tom żelazny, świder korbowy i bagnet austriacki, zdolali wydstać się z piwnicy i zbiec w nieznanym kierunku.

Uroczystość w Centrali drobnych kupców i handlarzy we Lwowie

d.) Ubiegłej niedzieli Centrala drobnych kupców i handlarzy ulicznych we Lwowie uroczystość obchodziła 50-lecie urodzin swego długoletniego prezesa p. Józefa Ornsteina, piastującego równocześnie godność rady Kahalu. Uroczystość ta odbyła się w własnym lokalu przy placu Goluchowskich 1. 1, w której udział wzięli także przedstawiciele władz, Izby handlowej, Kahalu, oraz różnych urzędów i stowarzyszeń.

Do tłumnie zebranych uczestników przemówił pierwszy dr. Balken, poczem kolejno przemawiali pp. Hirschtritt, M. Glaserman, H. Schleicher, Hölzel, Schlechter i inni. — Wszyscy mówcy podnieśli zasługi p. Ornsteina, poniesione dla dobra drobnych kupców i handlarzy, a p. Ornstein w przemówieniu swoim serdecznie dziękował za objawy sympatji i słowa uznania dla jego pracy społecznej.

Po przemówieniach odbyło się wspólne śniadanie, w czasie którego odczytano cały szereg pism gratulacyjnych, a między tymi od rabina dra Lewina, rady Magistratu Pakosza, prezesów Kahalu Chajesa i Jaegera i t. d.

Zagadkowe zabójstwo.

Drohobycz, w grudniu.

(hl.). W mieszkaniu Katarzyny Ropnickiej w Letni, powiat Drohobycz, znalezione zwłoki jakiegoś młodego mężczyzny. Wszczęte przez policję dochodzenia ujawniły, że są to zwłoki mieszkańca tejże wsi, Stefana Drohiniaka, liczącego lat 21. Stwierdzono na

— Ależ panie posterunkowy — ja tu gram — mówi żebrak.

— Ja ci tu pogram, wszystkie kości swe będziesz zbierał — marsz!

Wreszcie nadbiegł reżyser Trystan. Posterunkowemu wyjaśnił, że ów żebrak, to przecież Solski, odtwarzający swą rolę, a policjanta przed mistrzem oczyścił, tłumacząc, że winę całego incydentu ponosi świetna kreacja mistrza i jego eudowna maska, pełna realistycznej prawdy.

— Jak się Pani zapatruje na film dzwinkowy?

— Niewątpliwie jest on olbrzymim postępem techniki, ale wypiera istotę filmu jako X-tej Muzy, której podstawą jest mimika. Jestem przekonana, że do 3 lat cała produkcja polskiego filmu będzie dzwinkowa. Mnie to bynajmniej nie przeraża, bo wierzę w wytrwałość i pracę. Ostatnio zabrałam się m. in. na serjo do nauki śpiewu.

— Podobno zarzeka się Pani wszelkiej myśli o zamażpójściu?

— Ależ tak źle jeszcze nie jest. Jeśli mówiłam coś kiedyś w tej materji, to w tym sensie, że na razie nie mam czasu o tem myśleć. Ale gdy się znajdzie człowiek, którego pokocham, mój odpowiednik i nabiorę pewnością, że obaj jesteśmy dla siebie stworzeni, i owszem — dam główkę pod ewangelję...

W najbliższych dniach ułaje się panna Zofja w towarzystwie matki z rowrotem do Warszawy, by pomnożyć zastęp swych kreacyj, które wstępny bojem wzięły krytykę oraz publiczność. Należy żywić Jej, by i w dalszym ciągu poznawała świat filmu jedynie z dobrej tylko strony i zrealizowała w pełni wytyczone sobie cele ku chlubie polskiej sztuki.

Karol Dziubka.

stępnie, że śmierć nastąpiła wskutek uderzenia jakimś tępym narzędziem w głowę.

Jako podejrzanego o dokonanie tego czynu przytrzymano niejakiego Iwana Buniaka, lat 24, z Letni. W kierunku wyświetlenia przyczyny zabójstwa i czy przytrzymany jest faktycznie sprawcą czynu — toczą się dalsze dochodzenia.

Włamania i kradzieże we Lwowie.

(d.) Nieznani sprawcy wczoraj wieczorem włamali się do mieszkania Wiktora Landana przy ul. Słonecznej l. 29, z którego zabrali większą ilość nakrycia stołowego i biżuterję wartości 5000 zł. Inną sprawę o tej samej porze dostali się do mieszkania Wita Schönbluma przy ulicy św. Anny l. 1 i zabrali stamtąd 4 lichtarze srebrne, oraz pęk kluczy.

Nadto wczoraj policja aresztowała: Józefa Dutkiewicza, liczącego 23 lata, bez zajęcia i stałego miejsca zamieszkania, za kradzież sklepową na szkodę Natana Federa, zamieszkałego przy ul. Gródeckiej l. 133, oraz Michała Jędrzejewskiego, liczącego 38 lat, mieszkającego przy ul. Łokietka l. 20 za kradzież desek na szkodę Izraela Freilicha, zamieszkałego przy ul. Kopernika l. 26.

Z okazji zmiany roku zasylam moim Szan. P. T. Odbiorcom najserdeczniejsze życzenia.

Polecając nadal swe usługi łaskawym względem, pozostaję

z głębokim szacunkiem
LUDWIK HOSZOWSKI
Skład Farb i materiałów
Lwów, Akademicka 3.

Z SALI SĄDOWEJ. Familja Elefantów oskarżona o oszustwo.

(KD) Józef Elefant, 33-letni kupiec ze Sokala w ciągu miesiąca września 1926 r. bawiąc we Lwowie, przedstawił się tutejszym hurtownikom jako bardzo bogaty człek i na tej podstawie ponabierał na weksle krótkoterminowe towaru wart. 300 dol. Zanim płatność weksli zapadła w październiku 1926 r. wystawił weksel na 300 dol dla swej matki Jechety i siostry Ryfki na poczet pretensji z tytułu rzekomego czynszu dzierżawnego na sklep i pozwolił im wleźć na swój interes. Gdy wierzyciele wdroszyli egzekucję okazało się, że nie mieli już czego zająć.

Prokuratura pociągnęła Elefanta oraz jego matkę i siostrę do odpowiedzialności pod zarzutem zbrodni oszustwa. Na wczorajszej rozprawie przed senatem III. bronił się Elefant dobrą wiarą.

Sąd nabrał przekonania o pełni jego winy i skazał go na 3 miesiące więzienia z amnestją za występki lekkomyślnej krydy.

Jecheta i Ryfka zostały całkowicie uwolnione

Przewodniczył nadr. Zawistowski. Oskarżał prok. Kuhn, bronił adw. dr. Aszkenazy.

Incydent inżyniera z egzekutorami.

(KD) We wrześniu ub. r. z powodu zaległości podatkowych usiłowało kilku funkcjonariuszy urzędu skarbowego dokonać egzekucji we firmie Bogdanowicz przy ul. Piekarskiej.

Zaskoczony tem inż. Henryk Józef Bogdanowicz zatrzasnął drzwi w pokoju, gdzie znajdowali się egzekutorzy, a sam pobiegł do Izby Skarbowej. Nie mogąc się wydostać, egzekutorzy poczuli się ograniczeni w swej wolności osobistej, co trwało przez trzy kwadransy, zanim się innymi drzwiami wydobyli.

Sąd I. instancji skazał inż. Bogdanowicza za gwałt publiczny na dwa miesiące więzienia.

Wczoraj rozpatrywał tę sprawę senat ape-



Czekolada Kakao

Pralinki deserowe

słynne wyrobu fabryki

5087

„SAROTTI“

lacyjny, który przyjął obronę inż. Bogdanowicza, utrzymującego, że nie miał zamiaru panów egzekutorów pozbawić wolności, a wszystkim winna kłamka, która się zacięła. Wobec tego trybunał apelacyjny zmógł wyrok poprzedni, uwalniając inż. Bogdanowicza od winy i kary.

Przewodniczył nadr. Jagodziński. Oskarżał prok. dr. Laniewski, bronił adw. dr. Sz. Weiss.

6 rabusiów przed przysięgłymi.

(K. D.) W procesie przeciw Józefowi Szumańskiemu i tow., zamknięto wczoraj postępowanie przed przysięgłymi. Prokurator dr. Mostowski w dobrze przemyślanem i rzeczowem przemówieniu zobrazował winę wszystkich oskarżonych.

Po przemówieniu obrońcy adw. dra Szułowicza, udali się na naradę przysięgli i potwierdzili szereg pytań odnośnie do winy

Józefa Szumańskiego, Romana Szumańskiego, Fedka Ikowa i Piotra Czajki. Odnośnie do Mikołaja Prystaja i Franciszka Bujakowskiego, wszystkim pytańom zaprzeczono.

Wyrok Trybunału ogłoszony zostanie dziś o godzinie 12.30 w południe.

Komorne na styczeń.

Jak donieśliśmy wczoraj na tem miejscu, od 1 stycznia uległy dalszej podwyżce stawki czynszowe za mieszkania jednopokojowe z kuchnią lub bez kuchni. Ponieważ w artykule naszym wczorajszym cyfra nowego mnożnika czynszowego za mieszkania tej kategorii wyszła w pewnej części nakładem niewłaściwie, przeto dla ścisłości zaznaczamy, że mnożnik mieszkań jednopokojowych, przy czynszu zasadniczym, uchwalono na pierwszy kwartał 1930 r. w wysokości 89/25 w stosunku do 100 koron czynszu przedwojennego.

Ujęcie groźnego bandyty.

Zmarł wskutek odniesionych ran.

Onegdaj w nocy został schwytyany przez policję wileńską bandyta Ostapko, główny uczestnik zabójstwa, którego ofiarą padł posterunkowy Michał Zawadzki.

Pomimo energicznego śledztwa i pościgu, oraz mimo wyznaczenia przez policję nagrody w wysokości 100 złotych za ujęcie lub wskazanie miejsca pobytu bandyty, udawało mu się przez długi czas ukrywać. Dopiero onegdaj komendant policji w pow. Oszmianie powiadomiony został, iż na terenie gminy grauzyskiej przebywa poszukiwany Ostapko. Policja dowiedziała się również, iż Ostapko

zamierza za kilka godzin uciec do Sowjotów.

Komendant Hołowko wraz z kilku posterunkowymi udał się na miejsce pobytu zbrodniarza i osaczył bandytę. Osaczony zbrodniarz dał kilka strzałów z dwóch rewolwerów do komendanta Hołowki i posterunkowych, na szczęście, nie trafiając ich. Wywiązała się dłuższa strzelanina, w wyniku której Ostapko został ciężko ranny i ujęty. Bandytę przewieziono do szpitala w Oszmianie, gdzie po kilku godzinach zmarł, nie odzyskawszy przytomności.

Drugi proces trucicielek węgierskich.

JAK MARJA CSABAI OTRUŁA ARZENIKIEM SWEGO MĘŻA.

(xy). W Szolnoku rozpoczął się onegdaj drugi proces słynnych trucicielek węgierskich z nad Cisy. Przed sądem stanęły dwie kobiety:

42-letnia Marja Csabai, z domu Marja Szabo, i chłopka Sandor Takacs, pierwsza pod zarzutem zamordowania swego męża, druga pod zarzutem otrucia swego teścia.

Marja Szabo liczyła 17 lat, kiedy poznała swego późniejszego męża Juliusza Csabai. Wkrótce potem pobrali się. Małżeństwo to było nieszczęśliwe.

Csabai pił nieustannie i bił swoją żonę w brutalny sposób.

Ponadto nie pracował i cały ciężar utrzymania domu zwał na barki żony. Marja pracowała w pocie czola, ale nie mogła dać rady kłopotom materialnym. W końcu musiała sprzedać część gruntu celem zapłacenia długów, które rosły mimo to nadal.

W czasie wojny światowej Csabai przebywał na froncie. Marja od niego nie miała

wiadomości. Po powrocie do domu, zaczęła się znów dawna bieda. W dodatku Csabai wrócił chory na zapalenie stawów i nie mógł zupełnie pracować. Pił znowu bez końca.

W październiku 1923 zrodziła się w głowie Marji po raz pierwszy myśl usunięcia męża ze świata.

Do zbrodni namówiła ją „ciotka Susi“, do- starecycielka trucizny z nad Cisy. Po kilku- dniowych targach „ciotka Susi“

przyniosła jej fiasko, gdyż nie mogła przysporzyć jej odpowiedniej ilości arszeniku, który służył do przygotowania trucizny. Marja spręparowała z papieru na muchy. Oświadczyła jej przytem, że może użyć trucizny dowolnie, od razu lub w małych dawkach. Mąż umrze z pewnością.

Csabai usłuchała rady „ciotki Susi“ i wlała dwukrotnie truciznę mężowi do wody.

Po kilku dniach Juliusz Csabai umarł. Jak w wielu innych wypadkach zbrodni pozostała niewykryta. Dopiero w lecie 1929 wyszła na jaw wraz z całą aferą trucicielską i Marja Csabai aresztowana.

Generał Sikorski w Polsce.

Warszawa. Donoszą z Poznania, że gen. Sikorski, po dłuższym pobycie nad Sekwaną powrócił do Polski. Gen. Sikorski, zatrzymał się wraz z małżonką narazie w Poznaniu, a 4 stycznia ma przybyć do Warszawy.

Instytut ukraiński w Warszawie.

Ministerstwo Oświaty przygotowuje projekt rozporządzenia o utworzeniu Instytutu Ukraińskiego w Warszawie. Instytut ten będzie pokrewny Polskiej Akademii Umiejętności.

ZDERZENIE SIĘ AUTOBUSU Z TRAMWAJEM.

Budapeszt. (AW.) Autobus, wypełniony pasażerami zderzył się z tramwajem, idącym z przeciwnej strony. Szofer oraz 1 oficer policji zostali zabici. 10 pasażerów autobusu odniosło ciężkie rany.

DYMISJA RZĄDU EGIPSKIEGO.

Kair. (Pat.). Agencja Reutersa dowiaduje się, że premier Adly Pasza złożył dymisję rządu. Zgodnie ze zwyczajem, król Faud powierzył misję utworzenia nowego gabinetu przywódcy większości Naha Paszy.

ZAWIEJE ŚNIEŻNE W WILEŃSZCZYŹNIE.

Wilno. (AW.) Z całej Wileńszczyzny donoszą o wielkich zamieciach śnieżnych, które w dniu wczorajszym szalały w całej polaci kraju. Drogi są zasypane, w niektórych zaś miejscowościach ruch autobusowy przerwany. Również uległ przerwie w powiecie bractawskim ruch na odcinku kolei wątkotorowej.

AWANTURY KOMUNISTYCZNE NA MECZU PARYŻ - RZYM.

Paryż. (AW.) Na międzynarodowym meczu piłki nożnej między drużynami Paryża i Rzymu, który odbył się ostatnio na stadionie Buffalo doszło do awantur. Znajdujący się wśród publiczności komuniści urządzili drużynie włoskiej kocią muzykę w chwili gdy ta wznosiła okrzyk faszystowski. Komuniści zaintonowali „Międzynarodówkę“. — Grę musiano kilkakrotnie przerywać. Dopiero policji udało się przywrócić porządek. — 20 osób aresztowano.

AMNESTJA DLA DAUDETA.

Paryż (PAT) W dniu dzisiejszym przedstawione będą do podpisania prezydentowi republiki dekrety amnestyjne, obejmujące między innymi znanego pisarza i działacza politycznego Leona Daudeta.

POGRZEB Śp. E. PILZA.

Warszawa. (PAT) Wczoraj odbył się pogrzeb śp. Erazma Pilza. W imieniu Ministerstwa spraw zagran. żegnał zmarłego podsekretarza stanu Alfred Wysocki, podnosząc jego zasługi jako publicyści, polityka i dyplomaty. Wskutek śmierci ministra Erazma Pilza, minister spraw zagr. Briand przesłał za pośrednictwem ambasadora francuskiego w Warszawie kondolencje wdowie po zmarłym oraz min. Zaleskiemu.

ZWROT DÓBR POWSTAŃCÓW.

Wilno. (AW) Przybył tu z ramienia Prokuratury Generalnej p. Radziwiłłow, celem zbadania archiwum, dotyczącego sprzedaży skonfiskowanych przez rząd rosyjski majątków powstańców z r. 1831 i 1863. Przyjazd ten jest związany z ewentualnym spisem tych majątków, znajdujących się na terenie województw wileńskiego i nowogródzkiego.

Z GIEŁDY.

Lwów, dnia 31. grudnia.

Na dzisiejszej giełdzie porannej nieoficjalnie płacono za dolary efektywnie 8'88 zł. przy spokojnej tendencji.

„KOPERNIK“ Dziś w noc Sywestrową kina nasze czynne do godz 2 po północy. Wyjątkowa premiera. **„MARYSIENKA“**
2 Orkiestry: Symfoniczna i Bałańkowska. Największe arcydz. świata nie mającego sobie równego. Reżyserji słynnego Ernesta Lubicza. W roli szalonego cara największy tragiczny-tytan świetlnych ekranów.
EMIL JANNINGS w przepięknym filmie, produkcji 1930 r. p. t.
„INTRYGANT“ (The Patriot)

To arcydzieło o silnem napięciu dramatycznym. — To odpowiedź na szereg zawitych zagadnień. — To oszałamiający przepych dworu carskiego. — To wreszcie ten film na który oddawna wszyscy czekamy. — Początek o godzinie 3-ciej. 48894

Z sejmowej komisji budżetowej.**Wybór podkomisji dla zamknięć rachunkowych i sprawozdania N. I. K. P.**

Warszawa. (PAT.) Sejmowa komisja budżetowa dokonała na wczorajszym posiedzeniu dodatkowego wyboru dwóch zastępców przewodniczącego komisji, mianowicie pp. Kwapińskiego (PPS) i Czetwertyńskiego (Kl. Narod.) oraz sekretarza posła Kuśnierza (Str. Chł.). Z kolei przystąpiono do wyboru podkomisji dla zamknięć rachunkowych i sprawozdania N. I. K. P.

Przewodniczący, poseł Byrka proponuje ograniczenie składu tej podkomisji do 5-ciu członków. Poseł Diamand stanął na stanowisku, że podkomisja winna liczyć 10-ciu członków, oprócz przewodniczącego, a to po jednym z każdego stronnictwa.

Po przegłosowaniu tego wniosku, przewodniczący Byrka oświadczył, że system proponowany przez posła Diamanda, co do wyboru podkomisji, ponieważ sprzeczny jest z postanowieniami regulaminu, przewidującego wybór według klucza.

Po dalszej dyskusji nad wnioskiem posła Diamanda uchwalono odroczyć decyzję nad sposobem wyboru członków podkomisji.

Przy wznowieniu popołudniowego posiedzenia, przewodniczący poseł Byrka oświadczył, iż co do wykładni art. 71 regulaminu marszałek jest zdania, że niema on zastosowania do rozdziału mandatów do podkomisji. Poseł Diamand proponuje zwiększenie liczby członków podkomisji o jednego, aby klubowi B. B. W. R. dać dwa mandaty, na co zgodzono się.

Do komisji zatem dla zamknięć rachunkowych i sprawozdań N. I. K. weszli z ramienia B. B. W. R. posłowie Kozłowski i Zaczek, Lieberman (PPS), Wyrzykowski (Wyzwol.), Chruści (Kl. Ukr.), Kornecki (Kl. Nar.), Socha (Str. Chł.), Rataj (Piast), Kuśnierz (Ch. D.), Jankowski (NPR.), Rosmarin

Podział referatów**w senackiej komisji budżetowej.**

Warszawa. (Pat.). Senacka komisja skarbowo - budżetowa obradowała wczoraj pod przewodnictwem wicemarszałka Senatu Gliwica.

Przy rozpatrywaniu projektu ustawy o sprzedaży nieruchomości państw. w Łodzi podniesiono wątpliwość, czy komisja ma prawo obradować nad tą sprawą, bowiem upłynął termin prekluzyjny. Sen. Damski uważa, że rozpatrywanie tej sprawy przekracza kompetencje komisji, która powinna wyczerpać swój porządek dzienny, którego ustaleniem, jak i sprawą terminów, zajmować się może tylko marszałek. Zachodzi pytanie, czy do okresu prekluzyjnego należy zaliczyć czas, w którym rząd jest w stanie dymisji. Sen. Kluszyńska (PPS.) zwraca uwagę, że marszałek Sejmu odesłał już ustawę do ogłoszenia.

Przewodniczący wicemarszałek Gliwie stwierdza, że komisja nie może dyskutować nad podniesionymi wątpliwościami i podkreślił, że jednak komisja obraduje nad budżetami, chociaż nie są w Sejmie uchwalone.

W głosowaniu wniosek o zdjęcie sprawy z porządku dziennego upadł. Wówczas przedstawiciele opozycji opuścili salę obrad.

Po referacie sen. Przybylskiego ustawa została przyjęta.

(Kolo Zyd.). Klub niemiecki zrzekł się swego mandatu. Poseł Polakiewicz oświadczył, iż klub jego delegując dwóch członków do podkomisji, nie zrzekł się obrony samej zasady, która zdaniem jego została naruszona.

Komisja przystąpiła do budżetu emerytur. Referent poseł Rybarski zaznaczywszy, iż wydatki tej części preliminarza przewidziane są w kwocie 127 milionów, dochody zaś na 267 milj. proponuje skreślenie 10 tysięcy złotych na koszty zarządzenia statystyki. Nadto referent wskazuje na stały wzrost tego budżetu i zastanawia się nad przyczynami tegoż, dodając przytem, iż Ministerstwo dla swoich obliczeń bierze za niską cyfrę emerytów.

Po dyskusji, komisja przyjęła budżet emerytur ze zmianami zaproponowanymi przez referenta.

Przewodniczący komisji poseł Byrka zapowiedział następne posiedzenie komisji na dzień 2 stycznia.

Po przegłosowaniu poprawek zgłoszonych do preliminarza Sejmu i Senatu, komisja przystąpi do dyskusji nad preliminarzem Ministerstwa skarbu, czemu poświęcone będzie także posiedzenie w dniu następnym. Dnia 4 stycznia wejdzie pod obrady preliminarz Rady ministrów. Po pięciodniowej przerwie, spowodowanej świętami grecko-katolickimi, wejdzie pod obrady w dniu 10 stycznia preliminarz Ministerstwa Spraw Wewnętrznych około 10 stycznia odbędzie się trzecie czytanie części budżetów już przyjętych przez komisję, a to w tym celu, aby plenum Izby mogło wziąć pod obrady te części budżetu, które zostaną załatwione w trzecim czytaniu przez komisję.

Po przerwie komisja dokonała rozdziału referatów budżetu w sposób następujący: Generalny referent sen. Szarski (BB), budżet Prezydenta Rzpltej, Sejmu, Senatu, NIK, i prezydium Rady ministrów sen. Kluszyńska (PPS), Ministerstwo spraw zagran. wicemarszałek Gliwie (BB), Ministerstwo spraw wojskowych sen. Gaszyński (BB), Ministerstwo praw wewnętrznych sen. Boguszewski (BB), Skarb sen. Szarski (BB), sprawiedliwość sen. Makarewicz (BB), przemysł i handel sen. Głabiński (Kl. Nar.), komunikacja sen. Przybylski (BB), rolnictwo sen. Boguszewski (BB), roboty publiczne i oświata Damski (BB), reformy rolne Izyski (Wyzwol), poczt i telegrafów Sokołowski (PPS), praca i opieka Popławski (NPR), emerytury i renty inwalidzkie oraz długi państwowe Zagłeniczny (BB).

W Kawiarni „DE LA PAIX“
PLAC MARJACKI 6-7

WIELKI WIECZÓR !
SYLWESTROWY !

W dancingu niespodzianki dla Pań.
1. I. NOWY ROK 48902 od 5-7 1/2 five o'clock.

WYJAZD MIN. ZALESKIEGO DO GENEWY

Warszawa. (AW) Min. Zaleski, który będzie przewodniczył sesji Rady Ligi Nar. wyjeżdża do Genewy w dniu 9 stycznia celem odbycia konferencji z sekretarjatem Ligi co do porządku obrad sesji, rozpoczynającej się 13 stycznia. W drodze do Genewy minister zatrzyma się kilka dni w Paryżu. Ministrowi towarzyszyć będzie kilku wyższych urzędników M. S. Z.

TELEGRAM PRACOWNIKÓW PAŃSTWOWYCH DO PREMIERA BARTLA.

Warszawa. (j. — telef.) Prezydium Ogólnego Kongresu Pracowników Państw. i Samorządowych, reprezentujące związki zrzeszone w Centralnej Komisji Porozumiewawczej Związku Prac. Państw. i w Og. Zrzeszeniu związków i stowarzyszeń prac. państw i

Jutro 1. I. Premiera w APOLLO.

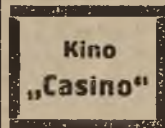
„KOBIEȚA“

Wielki przełom. dramat erotyczny. Technika obrazu jest godna reżyserów KINGA i TAYLORA.

W gł. roli: Najpiękniejsza i najsubtelniejsza artystka ekranu

NORMA TALMADGE

169



„Człowiek, który kręci“

W roli głównej najlepszy komik świata BUSTER KEATON. — W noc sywestrową kino czynne do godziny 2-giej w nocy. 48896

ARCYZABAWNA KOMEDJA p. t.

Premjer Bartel objął urzędowanie.

Konferencja z marszałkiem Daszyńskim

Warszawa. (j. — telef.) Wczoraj w godzinach rannych premjer Bartel objął urzędowanie Prezydium Rady Ministrów od ustępującego prezesa Rady Ministrów dra Świtalskiego. Popołudniu państwo Świtalscy opuścili apartamenty przeznaczone na mieszkanie prywatne dla premjera, przenosząc się do nowego gmachu, wzniesionego naprzeciw Belwederu. Premjer Bartel zamieszkał w pałacu namiestnikowskim. Jednocześnie przygotowano mu gabinet do pracy i przeniesiono biura stosownie do jego życzenia. Urządzeniami wewnętrznymi kierował por. Zaewilichowski, pełniący obowiązki szefa gabinetu. Jak slychać jednakowoż, urząd ten ma być zniesiony, a w miejsce jego ma być utworzony sekretariat generalny, który obejmie porucznik Zaewilichowski.

Wczoraj p. premjer Bartel odwiedził marszałka Sejmu Daszyńskiego, z którym konferował godzinę w sprawie

samorząd wysłało w dniu wczorajszym telegram do premjera Bartla, w którym wyraża nadzieję, że premjer przystąpi do uregulowania tak bardzo palącej sprawy poprawy bytu pracowników państw.

prac parlamentarnych. Następnie w gmachu Sejmu p. premjer odbył półgodzinną konferencję z prezesem komisji budżetowej, posłem Byrką, w obecności prezesa Klubu BB. posła Sławka.

W dniu dzisiejszym rząd złoży na Zamku przysięgę na ręce Prezydenta Rzpltej.

W najbliższych dniach ma być zdecydowana sprawa nowych przydziałów członków gabinetu premjera Świtalskiego, którzy ustąpili.

W kołach politycznych krązą pogłoski, że w najbliższych dniach ma nastąpić nominacja na stanowisko ministra roln. które obecnie spoczywa w ręku prowizorycznego kierownika p. Leśniewskiego. Jako kandydatów na stanowisko ministra rolnictwa wymieniają: Augusta Popławskiego, posła Józefa Targowskiego i Aleksandra Raczyńskiego.

Atak PPS., według rachub saucacji, nie zostanie poparty przez resztę ugrupowań Centrolewu, albowiem

Chadecja nie zachwycała się nigdy rządami PPS. w Kasach Chorych, a stronnictwa chłopskie mało się interesują stosunkami w Kasach Chorych. Dzięki temu jednolity dotychczas front stronnictw lewicowych zostałby znacznie osłabiony. Taka interpretacja znaczenia gabinetu prof. Bartla jest wśród wszystkich ugrupowań opozycyjnych jednolita.

„Robotnik“ stwierdza, że nowy rząd robi wrażenie pewnego odrotu od kursu pułkownikowskiego. Dobrze się stało, że tych kilku ministrów nie będzie już w nowym rządzie, ale odrazu budzi się wątpliwość, czy ten częściowy przynajmniej odwrót pułkowników będzie trwały, czy nie mamy do czynienia z manewrem i przejściowem złagodzeniem kursu.

Pułk. Prystor będzie zaporą na drodze do pacyfikacji stosunków.

albowiem wydaje się rzeczą więcej niż pewną, że ma on być użyty jako taran do rozbicia solidarności opozycyjnych klubów sejmowych. Sama obecność pułk. Prystora w rządzie — zaznacza „Robotnik“ — stawia pod znakiem zapytania pracę pacyfikatorską prof. Bartla.

„Rzeczpospolita“ twierdzi, że nowy premjer poszedł po linii „średniej geometrycznej, wykreślonej pomiędzy dwiema rzeczywistościami“. Z kursu politycznego, który cała opinia i Sejm, jako jej wyrazićiel, tak bezwzględnie potępił, usunął prof. Bartel połowę ministrów, drugą jednak połowę zatrzymał. W stosunku do zadań społeczeństwa prof. Bartel zrobił jeden krok naprzód i jeden krok wstecz.

Ze sposobu przeprowadzenia rekonstrukcji gabinetu widać że naczelnym motywem były tu względy taktyczne, a mianowicie, żeby rozbić zwarty dotąd front sejmowy. Podobnie wypadają głosy prasy endeckiej. W tych nastroskach

prawica i lewica domagają się dalszych zmian i jednolicie zapowiadają dalszą kampanję celem likwidacji systemu.

Rozczarowana opozycja.

Zapowiedź dalszej walki. — Pułkownik Prystor a P.P.S.

Głosy prasy.

Warszawa. (j. — telef.) Pojawienie się na widowni nowego gabinetu prof. Bartla nie stworzyło samo przez się atmosfery pacyfikacji i pojednania.

Walka pomiędzy opozycją sejmową a Klubem B. B. trwa po dawcemu, a wczoraj przeniosła się w dodatku na teren Senatu i to w formie ostrej i drażniącej. Co gorsza

nastroje wśród opozycji są pełne rozczarowania z powodu składu nowego gabinetu i niewiary we współpracę pomiędzy rządem a Sejmem.

Sfery sanacyjne i prasa prorządowa stoja konsekwentnie na stanowisku, że nominacje nowych ministrów są tylko zmianą na posterunku i że

zasadniczo nic nie uległo zmianie. Prof. Bartel podejmuje „jeszcze jedno naukowe doświadczenie w celu sprawdzenia, czy Sejm czegoś się nauczył i czy coś zrozumiał“. Opinia kół opozycyjnych jest już dzisiaj bardziej skonkretyzowana i pomimo zadowolenia, jakie obudziło, zwłaszcza na lewicy ustąpienie ministrów Moraczewskiego, Składkowskiego i Cara,

zarówno lewica jak i prawica okazują dużo nieufności, wietrząc w liście nowego rządu podstęp i manewr taktyczny sanacji. Najciekawsze jest to, że opinia opozycji jest zupełnie jednolita bez względu na różnicę odcieni partyjnych. Oświadczenia posłów i artykuły prasy lewicowej i prawicowej są niemal jednobrzmiące. Według tej opinii utworzenie rządu prof. Bartla jest wynikiem kompromisu pomiędzy dwoma walczącymi ze sobą odłamami sanacji, tj. tzw.

liberalami sanacyjnymi z jednej i grupą pułkowników z drugiej strony.

Dzięki temu kompromisowi część reprezentantów grupy pułkowników wystąpiła z rządu, pozostał jednakowoż pułk. Prystor. W po zostaniu pułk. Prystora w rządzie opozycja podejrzewa przede wszystkim podstęp taktyczny. Chodzi mianowicie o to, że

pułk. Prystor wywołał ostrą kampanję P. P. S. przeciwko rządowi.

Katastrofa w Łodzi.

Jednopiętrowy budynek wyleciał w powietrze.

Warszawa. (j. — telef.) Wczoraj wydarzyła się w Łodzi straszna katastrofa nastąpiła kolejowej. W powietrze wyleciał jednopiętrowy budynek, położony w pobliżu warsztatów kolejowych. W budynku mieściła się spalalnia mebli. W czasie wybuchu, który nastąpił o godz. 5-ej popołudniu, znajdowało się w lokalu 2 robotników: Wawrzyniak i

Gołubek. Robotników tych w stanie ciężkim wydobyto z pod gruzów i odwieziono do szpitala. Władze, prowadzące dochodzenia w celu wykrycia przyczyny katastrofy, ustaliły, że przed wybuchem w spalalni znajdował się aparat acetylenowy oraz szczelnie zamknięty zbiornik z karbidem.

Papuzia zaraza

pochłania w Berlinie nowe ofiary.

Warszawa. (j. — telef.) Zawleczona do Berlina zaraza papuzia pochłania już siódmą ofiarę. Przerażające wersje o gwałtownym rozroście tej epidemii wywołały w Berlinie szaloną panikę wśród licznych właścicieli papug, którzy pozbywają się na wszelkie sposoby swoich niedawnych ulubieńców. W dzielnicy Wilhelmsdorf znaleziono trzy pa-

pułki uduszone sznurkiem. W jednym z parków miejskich znaleziono kilka papug wypuszczonych na wolność. Handlarze egzotycznego ptactwa otrzymują masowo klatki i pudełka kartonowe z papugami, przesyłane anonimowo przez właścicieli, chcących się pozbyć niebezpiecznych ptaków.

STYCZEN

Table with 3 columns: Dnie, rzym.-kat., grecko-kat. for the month of January.

LUTY

Table with 3 columns: Dnie, rzym.-kat., grecko-kat. for the month of February.

MARZEC

Table with 3 columns: Dnie, rzym.-kat., grecko-kat. for the month of March.

KWIECIEŃ

Table with 3 columns: Dnie, rzym.-kat., grecko-kat. for the month of April.

MAJ

Table with 3 columns: Dnie, rzym.-kat., grecko-kat. for the month of May.

CZERWIEC

Table with 3 columns: Dnie, rzym.-kat., grecko-kat. for the month of June.

KALENDARZ ŻYDOWSKI

Table of Jewish calendar for 1930, listing dates and corresponding Hebrew months.

1930

KALENDARZ „WIEKU NOWEGO”

KALENDARZ ŻYDOWSKI

Table of Jewish calendar for 1930, listing dates and corresponding Hebrew months.

LIPIEC

Table with 3 columns: Dnie, rzym.-kat., grecko-kat. for the month of July.

SIERPIEŃ

Table with 3 columns: Dnie, rzym.-kat., grecko-kat. for the month of August.

WRZESIEŃ

Table with 3 columns: Dnie, rzym.-kat., grecko-kat. for the month of September.

PAŹDZIERNIK

Table with 3 columns: Dnie, rzym.-kat., grecko-kat. for the month of October.

LISTOPAD

Table with 3 columns: Dnie, rzym.-kat., grecko-kat. for the month of November.

GRUDZIEŃ

Table with 3 columns: Dnie, rzym.-kat., grecko-kat. for the month of December.

DZIŚ NAJWIĘKSZY FILM, OSTATNIA OPowieść JACKA LONDONA - P. T.

Córka śniegów

NAJWIĘKSZĄ SENSACJĄ I WOWA BĘDZIE W NOC SYLWESTROWĄ - TO PRZEDSTAWIENIE KINOWE FILMU P. T.

Stręczyciele małżeństw

POCZĄTEK O G. 10 i 12 W NOCY. TYLKO 2 RAZY.

KINO
STYLOWY

48901

Kampanja przeciw Sieroszewskiemu.

Plagjat odkryty po... 27 latach.

Warszawa. (j. — telef.) Na łamach fachowej prasy literackiej i prasy codziennej powstała wielka kampanja literacka przeciwko Wacławowi Sieroszewskiemu.

„Ruch literacki“, a za nim szereg dzienników prawniczych wystąpił z twierdzeniem, że

powieść Sieroszewskiego „Zamorski Djabel“ jest przeróbką dziennika wyprawy po Chinach dra Piaseckiego.

„Ruch Literacki“ w artykule pt. „Źródło powieści chińskich u Wacława Sieroszewskiego“ zestawia ustępy z pamiętnika dra Piaseckiego i z powieści Sieroszewskiego, wykazując ich identyczność. Na tej podstawie przeciwko Wacławowi Sieroszewskiemu rozpoczęła się wielka kampanja, w której zapowiada swój udział również Adolf Nowaczyński, albowiem p. Sieroszewski odpowiadając „Ruchowi Literackiemu“, zaczął w swojej obronie także p. Nowaczyńskiego.

Zarzuty wytoczone przeciwko „Zamorskiemu djablu“, Sieroszewski odpiera w sposób stanowczy. Nie wypiera się, że materiały książki czerpał z pamiętników Piaseckiego.

nikt jednak do tej pory nie podejrzewał go o plagjat, pomimo, iż upłynęło od

czasu wydania książki 27 lat.

Dopiero teraz, gdy książkę tę przetłumaczono na język niemiecki, francuski, włoski, hiszpański i czeski, występuje z tem twierdzeniem krytyk polski.

W dalszym ciągu Sieroszewski stwierdza że

może wskazać wiele innych plagiatów w swoich książkach.

„Wśród lodów“ opiera się na historii ekspedycji de Longe'a, „Miłość Samuraja“, „Widmo Saragurskie“, „Pojednanie“ mają za podłoże legenty japońskie. „Beniowski“ i „Oceana“ trzymają się ściśle pamiętników tego genialnego awanturnika. „Pan Twardowski“ naszpikowany jest plagiatami z Kochanowskiego, Reja, Modrzewskiego, Potockiego, Zimorowicza, prof. Ptaśnika, prof. Chmiela i wielu innych. „Nie wypieram się plagiatu“ pisze Sieroszewski i będą czynił plagjaty w dalszym ciągu, ile razy zdarzy się odpowiednia sposobność. Uważam, iż podróż, historia, biografja, studjum naukowe, korespondencja a nawet wzmianka dziennikarska są materialem pisarskim, który powieściopisarz może wykorzystać z czystym sumieniem, gdyż nie czyni przez to nikomu krzywdy“.

Katastrofalne huragany.

Zatonięcie okrętu. -- Zawalenie się wieży ratuszowej. -- Kościół rozsypał się w gruzy.

Paryż. (AW.) Szalejący ostatnio na wybrzeżach Francji orkan obalił w porcie Havre olbrzymi żóraw, który runął całym swym ciężarem na stojący w porcie holownik. Statek uległ rozbiciu i poszedł na dno, przyzem 4 marynarzy utonęło.

Rouen. (PAT.) W Rouen i okolicy srożyła się gwałtowna burza, która wyrządziła wielkie szkody. Wicher powyrwał znaczną ilość drzew. W Ivelot zawaliła się wieża ratusza. W St. Omer zawaliła się dzwonnica, grzebiąc w gruzach przejeżdżający autobus.

przyzem 4 osoby z pośród podróżnych odniosły rany.

Brest. (PAT.) Gwałtowna burza zerwała wiele dachów i powyrwała z korzeniem drzewa. Kilka statków doznało uszkodzeń.

Berlin. (AW.) Orkan, który szalał ostatnio w zachodnich częściach Niemiec zburzył w miejscowości Dortmund wznoszoną z żelazo - betonu wieżę kościelną wysokości 30 metrów. Wieża i kościół rozsypały się w gruzy.

„Klątwa“ Tutankhamona.

Warszawa. (j. — telef.) Klątwa faraona Tutankhamona pociągnęła za sobą nową ofiarę. Angielski uczonej dr. Carver, jeden z odkrywców grobu faraona zginął w kata-

strofie samochodowej w Texas między miejscowościami San Antonio a Moutstion. Jest to dziesiąty z rzędu członek ekspedycji archeologicznej, który ginie tragiczną śmiercią.

Straszna tragedia rodzinna.

KUPIEC ZABIŁ PODCZAS WILJI ŻONĘ, DZIECKO I SIEBIE.

(xy) W berlińskim przedmieściu Oberschöneweide rozegrała się podczas wilji Bożego Narodzenia straszna tragedia rodzinna. Kupiec berliński Längerich przebywał podczas wilji u swoich teściów.

Na widok rzeźbionej oświetlonej choinki, dostał Längerich nagłe ataku nerwowego, który zamienił się powoli w szal obłąkańczy.

Längerich był inwalidą wojennym. W czasie wojny był ranny ciężko w głowę. Od tego czasu doznawał ataków nerwowych.

W czasie ataku podczas wilji

chwycił grot do zabijania jeleni i zadał żonie trzy ciosy w okolicy sereca.

Potem zabił swoje dziecko i zadał sobie śmiertelny cios w gardło.

Nikt nie mógł przyjść żonie i dziecku z pomocą, ponieważ szaleniiec zamknął oba pokoje na klucz, który schował. Krewni, znajdujący się w dalszych pokojach, słyszeli łasy, nie mogli jednak otworzyć drzwi. Gdy wkońcu wylamali drzwi, było już za późno.

Längerich zadał sobie potem kilka śmiertelnych ciosów w piersi.

Wszystkie trzy ofiary strasznej tragedji zmarły w szpitalu.

TOGI I BERETY.

Warszawa. (AW) Od Nowego Roku w życie wchodzi rozporządzenie ministra sprawiedliwości o noszeniu przez sędziów, prokuratorów i adwokatów w sądach apelacyjnych tog i beretów. Sędziowie i prokuratorowie otrzymają strój od ministerstwa sprawiedliwości, adwokaci zaś będą musieli sami się zaopatrzyć. Od 1 kwietnia 1930 r. togi i berety wprowadzono będą również w sądach okr.

Kronika bieżąca.

1

STYCZNIA

SRODA

rz. kat. N. Rok 1930;
gr. kat. 19. Dek. 1929.

Temperatura w dniu 31. grudnia o godz. 8-mej rano: +1°C.

REPERTUAR TEATRU WIELKIEGO.

Wtorek, g. 7:00: Księżniczka Chicago.

Wtorek, g. 23-cia: Jak się bawić, to się bawie (rewja Raorta).

Środa, g. 3:30: Cudowny pierścień (dla młodzieży).

Środa, g. 7:30: Księżniczka Chicago.

TEATR MAŁY.

Wtorek, g. 7:00: Kobieta, wino i dancing.

Wtorek, g. 23-cia: Rewja Sylwestrowa.

Środa, g. 7:30: Kobieta, wino, dancing.

TEATR „GONG“.

Środa, godz. 7:30: Lwów w nocy.

Środa, godz. 9:30: Szalona noc sylwestrowa.

Czwartek i piątek, powtórzenie obu programów jak w środę.

Sobota, godz. 7:30 i 9:30: rewja „Góra gruba“.

REPERTUAR KONCERTOWY.

Piątek 3-go stycznia: Artur Biccio, Basbaryton. 93

Koncert na dochód domu Rygoryzantów.

KINOTEATRY.

APOLLG: Kobieta.

CHIMERA: Całują twoją dłoń, madame.

CASINO: Człowiek, który kręci.

COLOSSEUM: Książę w niewoli.

FATA MORGANA: Nieśmiertelna miłość.

GRAZYNA: Miłość Kozaka.

KOPERNIK: Intrzygant.

LEW: Szlakiem hanby.

LUNA: Tulaczka księżny Trubeckiej.

MARYSIENKA: Intrzygant.

OAZA: Pan wachmistrz na urlopie.

PALACE: Białe cienie (film dźwiękowy).

PAN: Czarna Venus.

PASAZ: Czarny jeździec.

POLONJA: Tajemnica skrzynki pocztowej.

PROMIEŃ: Pał i Patachon.

UCIECHA: Jarmark miłości.

STYLOWY: Córka śniegów.

„TA JOJ“. Na rewję sylwestrową w Teatrze Małym w dniu 31 bm, o godz. 11 w nocy, resztę biletów sprzedaje Kasa Teatru Wielkiego wejście od strony kawiarni Teatralnej.

Brac artystyczna wszystkich Teatrów miejskich przygotowała mnóstwo niespodzianek, które dają rękojmię wesołego spędzenia w radosnym nastroju kilku godzin. Cały dochód przeznaczony na budowę Domu Aktora Polskiego we Lwowie.

NOWOROCZNA NIESPODZIANKA

WYJĄTKOWO DZISIAJ POCZĄTEK PRZEDSTAWIEN O GODZ. 7 wiecz. w obu teatrach. Z powodu nocnego przedstawienia sylwestrowego dyrekcja zmuszona została do przesunięcia początku „Księżniczki Chicago” w teatrze Wielkim oraz wesołej komedji Kiedrzyńskiego „Kobieta, wino, dancing” w teatrze Małym na godz. 7 wiecz.

„**KSIĘŻNICZKA CHICAGO**” piękna operetka Kalmana, wystawiona z niebywałym nakładem i przepychem powtórzona zostanie dziś we wtorek i jutro we środę. Z powodu silnej frekwencji bilety należy nabywać wcześniej.

„**CUDOWNY PIERŚCIEN**” dla dzieci i młodzieży dany będzie popołudniu o godz. 3.30 w teatrze Wielkim we środę 1 stycznia. Śliczna ta bajka J. Warneckiego zapełnia stale widownię i stanowi najcenniejszą rozrywkę dla naszych milusińskich.

REWJA RAORTA „JAK SIĘ BAWIĆ, TO SIĘ BAWIĆ” wzbudza niebywale zainteresowanie. Pierwsze przedstawienie tej rewji dziś o godz. 11 w nocy. Powtórzenie w czwartek 2 stycznia o godz. 7.30 w teatrze Wielkim.

TANIE DNI W TEATRZE MAŁYM. Mimo dni świątecznych Dyrekcja znacznie zniżyła ceny w teatrze Małym, uprzystępniając w ten sposób publiczności korzystanie z teatru. Dziś we wtorek i jutro we środę (Nowy Rok) dane będzie wznowienie wesołej komedji St. Kiedrzyńskiego „Kobieta, wino, dancing”, w której p. Guttner tworzy niezapomnianą kreację sławnego bon vivanta.

W TEATRZE REWJI „GONG” dziś, we wtorek, 3 przedstawienia: o godz. 7.30 i 9.30 rewja p. t. „Lwów w nocy”, o 11.30 w nocy wielka rewja noworoczna „Szalona noc sylwestrowa” z udziałem całego zespołu i baletu. Przez trzy dni następne, t. j. we środę, czwartek i piątek o godz. 7.30 „Lwów w nocy”, a o 9.30 „Szalona noc sylwestrowa”. We środę 1 stycznia 1930 zniżki ważne. We czwartek i piątek ceny miejsc na obydwie przedstawienia zniżone. W sobotę premiera rewji „Góra grubo”.

DOSIEGO ROKU! To staropolskie życzenie z okazji zmiany roku przesyłamy wszystkim Czytelnikom i Przyjaciółkom naszego piśma, życząc im z całego serca, aby ten nowy rok przyniósł im pomyślne wyniki pracy.

WOJEWODA LWOWSKI przyjmować będzie życzenia noworoczne dla Rządu w dniu 1 stycznia 1930 od godz. 11.30 do 13.

(d.) **ODZNACZENIE.** Zastępca starosty grodzkiego we Lwowie p. Jerzy Nowakowski, został przez prezydenta Rzeczypospolitej Czechosłowackiej odznaczony orderem „Białego Lwa”.

W KATEDRZE ORMIANSKIEJ na Nowy Rok, o g. 9-ej rano odśpiewa kolędy pod batutą prof. Walentego Adameczaka chór mieszany Lw. Instytutu Muz.

OPLATEK. Dnia 5 stycznia, w niedzielę, odbędzie się tradycyjny Oplatek w IX. Kole TSL. im. Borelewskiego we Lwowie, przy ul. Ossolińskich 10. Zgłoszenia uczestnictwa w Oplatku przyjmuje Sekretarjat Koła codziennie od godz. 7.30 do 8.30 wiecz. Początek uroczystości o godz. 7 wiecz.

„**AKADEMICKIE KOŁO LWOWIAN** im. Stan. Żółkiewskiego” wybrało na bieżący rok akad. Zarząd w następującym składzie: prezes Żepielski Kazimierz, wiceprezysi Hawryluk Józef i Pomohaczi Włodzimierz; sekretarz: Mr. Różycki Marcin; skarbnik Leszczuk Stanisław, gospodarz Szuszkiewicz Roman, członkowie: Baraniecki Józef, Bauer Ludw., Gierynowicz Marjan, Martinek Józef i Nowosielski Adam. Przewodniczący Komisji rewizyjnej: Nowogrodzki Tadeusz; przew. Sądu: Mr. Kobryń Jerzy. — Lokal Koła mie-

to rozpoczynające się z dniem dzisiejszym koncerty do każdego seansu, najlepszemu zespołowi muzycznemu pod batutą dotychczasowego kierownika kina „Palace” — **TYLKO w KINIE „FATAMORGANA”**. — Dziś w programie kolosalny film: **„NIESMIERTELNA MIŁOŚĆ”** w realizacji George'a Fritzmurice'a — z Colleen Moore w głównej roli. 48883

ści się w gmachu TSL, w Zniesieniu przy rogatce Żółkiewskiej i otwarty jest codziennie od godz. 7 wiecz. Posiedzenia Zarządu odbywają się w każdy wtorek o tej samej porze.

SOKÓŁ IV. urządza uroczystość wspólnego opłatka w niedzielę 5 stycznia w gmachu własnym przy ul. Łyczakowskiej 1. 99. Bilety uczestnictwa nabywać można tylko za zaproszeniem codziennie od 8 do 9 wiecz. w kancelarji Soloko IV. do 3 stycznia włącznie. — Uroczysty strój sokoli lub wizytowy. W czasie uroczystości i do tańców po wieczornicy przygrywać będzie własna orkiestra. Początek o godzinie 8 wieczorem.

„**GWIAZDA**” urządza w sobotę dnia 4 stycznia 1930 r. **Wspólny Oplatek** dla swych członków i ich rodzin. Początek o godz. 8-ej wieczorem. Zgłoszenia najpóźniej do czwartku 2 stycznia 1930 r. w biurze Stowarzyszenia.

Z ZARZĄDU SZKOŁY MECHANIKÓW LOTNICZYCH W SKNIŁOWIE donoszą nam, że Ludwik Pomagiel, który w nieuczciwy sposób pobrał raglan wartości 85 zł. i znikł z nim w niewiadomym kierunku, nie był uczniem powyższej szkoły, lecz był w niej zajęty chwilowo jako posługujący.

Z KASYNA I KOŁA LIT.-ART. Dziś, we wtorek, 31 grudnia, Wieczór Sylwestrowy. Początek o g. 10-ej.

REPREZENTACYJNY BAL PRAWNIKÓW odbędzie się dnia 18 stycznia 1930 r. w salach Kasyna i Koła artystyczno-literackiego. Od dłuższego już czasu pracujący komitet młodzieży czyni wszelkie starania, aby mający chlubne tradycje bal prawników i w roku bieżącym wypadł jak najlepiej.

(d.) **AFERA KOLEJOWA WE LWOWIE.** Odnosnie do wczorajszego naszego artykułu w sprawie pobierania łapówek przez niektórych urzędników kolejowych za przyjmowanie osób do służby kolejowej, pani Łukasiewiczowa prosi nas o zaznaczenie, że do Dyrekcji pozostaje w stosunku jedynie kontraktu dzierżawnego toalety na dworcu, że nie zna żadnych referentów dyrekcyjnych i u nich nigdy nie pośredniczyła w nadaniu komukolwiek jakiegóż posady. Z tocząca się sprawą łapownictwa p. Łukasiewiczowa nie ma nic wspólnego, a nazwisko jej zostało zamieszane jedynie wskutek złośliwości ludzkiej, toteż sędzia śledczy radea Słowikowski natychmiast po przesłuchaniu wypuścił ją na wolną stopę, a końcowe śledztwo wykaże zupełną niewinność p. Łukasiewiczowej. Wreszcie dodac musimy, że przeciw odnośnym urzędnikom dochodzenia wraz z policją prowadzi inspektor Sokołowski, przybył z Warszawy na życzenie dyrektora inż. Morawiańskiego.

JEDNA Z NAJMILSZYCH i najwykwintniejszych imprez karnawału jest niewątpliwie „Bal LOPP” powszechnie Balem lotników zwany. Piękną tradycją jaką w kartach karnawału zapisał się Bal LOPP, niezawodna nigdy i sprężysta organizacja balu, piękne dekoracje i urozmaicenia spotykają się co roku z uznaniem szerokich sfer towarzyskich Lwowa. Te względy, a w szczególności cel, na który dochód z balu jest przeznaczony, znajdują poparcie w społeczeństwie lwowskim. To też Komitet Woj. L. O. P. P. pragnąc nadal utrzymać na tym wysokim poziomie tę imprezę, nie szczędzi trudów i zabiegów, by i w bieżącym karnawałe bal był jednym z pierwszorzędných. Bal LOPP, odbędzie się w sobotę dnia 1 lutego w salach Kasyna i Koła lit. art. Protektorat balu objęli: Zofja hr. Gołuchowska, Zofja Nadelska, Władysławowa Popowiczowa, Marija Rommłowa oraz Wojciech hr. Gołuchowski, prof. Dr. Otto Nadelski, gen. Bolesław Popowicz i gen Julian Rommel.

ZARZĄD ZWIĄZKU MŁODZIEŻY LUDOWEJ we Lwowie, urządza w dniu 31 grudnia b. r. o godz. 20 zabawę taneczną w sali Związku Podoficerów Rezerwy ul. Długosza 20. Wstęp ściśle za zaproszeniami, które otrzy-mać można w lokalu Związku przy ul. Kopernika 20 II p.

DZIŚ WIECZÓR KOSTJUMOWY w Tow. im. Tad. Kościuszki. — Jazz-band. — Liczne niespodzianki. — Zaproszenia w sekretarjacie. — Początek o godz. 9-tej.

OGÓLNY ZWIĄZEK PODOFICERÓW REZERWY podaje do wiadomości, że Komisja Organizacyjna O. Z. P. R. podjęła swoje prace i przyjmuje wpisy członków codziennie w lokalu przy ul. Długosza 20, od godziny 6—9 wieczorem. Dotychczasowi członkowie obowiązani są również podpisać nowe deklaracje.

FOTOGRAFJE do legitymacji najtaniej w przeciągu kilku godzin wykonuje fot. „VENUS”, Romanowicza 11, tel. 38-08. 48841

LWOWSKIE TOW. ŚPIEW. CHÓR ROBOTNICZY urządza dnia 12 stycznia o 12-tej w południe koncert w sali Towarzystwa Muzycznego przy ul. Chorążczyzny 7. Bilety w cenie po 3, 2 i 1 zł. wcześniej do nabycia w lokalu Towarzystwa, ul. Pieszka 2, codziennie od 7—8 wieczór z wyjątkiem niedziel i świąt.

„**WESOŁA NOC SYLWESTROWA**” I „**KROWDERSKIE ZUCHY**” w Gwieździe (ul. Franciszkańska 7). Dziś o godz. 10 wiecz. odbędzie się we wszystkich salach „Gwiazdy” „Wesoła Noc Sylwestrowa”. Jazz-band i orkiestra salonowa. Premjowanie masek. Przywitanie Nowego Roku. Strój wizytowy, wieczorowy, kostjumy i maski. — W środę 1 stycznia o godz. 7 wiecz. „Scena Gwiazdy” wysławia wodewil w 4 aktach St. Turckiego „Krowderskie Zuchy”. Okolicznościowe kuplety noworoczne oraz tańce charakterystyczne. Dyrygent K. Abratowski, reżyser M. Lech. Bilety w cukierni p. Pitofaja, Łyczakowska 11.

KOMPLET TANECZNY urządza Stow. „SKAŁA” we środę dnia 1. stycznia 1930 r. pod kierownictwem p. H. Brysiowej. Początek o godz. 5-tej popołudniu. Muzyka salonowa. — Wpisy na lekcję tańców na kurs niższy i wyższy, przyjmuje się codziennie wieczorem w lokalu własnym, ul. Mickiewicza 1. 28, I. p.

KURS FRYZJERSTWA DAMSKIEGO w Instytucie Technologicznym przy ul. Bourlarda 5 zostaje otwarty po ferjach świątecznych z dniem 2 stycznia 1930 r. Na ondulację elektryczną przyjmują się zapisy w dalszym ciągu.

Szkoła Tańców Stanisława Fallszewskiego rozpoczyna nowy kurs tańców salonowych i baletu. Wpisy codziennie wieczorem w biurze Stowarzyszenia „Gwiazda” (ul. Franciszkańska 7). Każdej niedzieli dancingi od 6—10-tej wieczorem. 49650

(d) **ZAMACH SAMOBÓJCZY** manikurzystki. W rzeczywistości przy ul. Pułgarskiej 3 usiłowała wczoraj wieczorem odebrać sobie życie Olga Dobrowolska, licząca 19 lat, z zawodu manikurzystka. Wypiła ona większą ilość jodyny. Pogotowie ratunkowe udzieliło jej pierwszej pomocy, nocem przewieziono do szpitala powszechnego. Powód tego rozpaczliwego kroku narazie nie znany.

(d) **OKRADZONY INWALIDA.** Na pl. Krakowskim ma swoją budkę inwalida, Mikołaj Tenkaluk, w której zarazem mieszka. W pierwszy dzień świąt Bożego Nar. przed godz. 12-tą Tenkaluk udał się do kościoła, a w czasie jego nieobecności, do budki włamał się jakiś osobnik i zabrał mu wszystkie rzeczy, wyrządzając szkodę na 250 zł. Władzom zabral

nawet deklaruje Tenkaluka na pensję inwalidzką.

(d) **CZYJ WILCZUR?** Do mieszkania Marii Garbówny przy ul. Krupiarzkiej 25 przybłąkał się pies wileznr. maści żółtawej. Właściciel może zgłosić się po dobiór tegoż pod powyższym podanym adresem.

Firma Florjan Zwoliński

Lwów, Hetmańska 10

(właścicielka ZOFJA ZWOLIŃSKA)

składa tą drogą Wszystkim swoim Szanownym Odbiorcom życzenia szczęśliwego Nowego 1930 Roku i poleca nadal łaskawym względem swoją Restaurację, handel win i delikatesów, zaopatrzone w towary pierwszorzędne, krajowe i zagraniczne. 48782

(d) **NIEBEZPIECZNA POGROZKA.** Paulina Sylwestrowa, zamieszkała przy ul. Krupiarzkiej 1, doniosła wczoraj policji, że były jej mąż, Wojciech Sylwester, odgraża się jej zabiciem. Sprawą tą zajął się IV. komisariat pol. przy ul. Karkowej.

(d) **CO ZROBIŁA DOZORCZYNI DOMU?** W rzeczywistości dra Bernarda Meyera przy ul. Zygmuntońskiej 15, dozorczyńni na polecenie gospodarza nasmarowała schody tłustym terelem tak obficie, że te stały się śliskie i niebezpieczne dla przechodniów. W tym czasie przechodziła tymi schodami Jarosława Nazarówna, zniżając do szkoły, a poślizgnąwszy się, stoczyła się po nich na dół, doznając potłuczenia i zniszczenia płaszcza, oraz rękawiczek. z tego powodu powstała szkoda na 205 zł. Sprawa ta oparła się wczoraj o policję.

Specjalność: MEBLE białe lakierowane wszelkiego rodzaju poleca firma „LAKME“, Lwów, ul. Kollataja 6 i Piłsudskiego 21. Telefon 41-00. 5012

(d) **ARESztOWANIA.** Policja wczoraj aresztowała: Bron. Dydę (ul. Hoffmana 26) za sprzeniewierzenie mandoliny Mieczysł. Skubaczewskiego (Hausnera 8); Miecz. Czernego (ul. Rutowskiego 23) za wywołanie awantury w restauracji i strzelanie z rewolweru; Bronisławę Zagulińską (ul. Szpitalna 36) za uprawianie krytego nierządu; Ludwika Jarosza, bez zajęcia, za zebranie; Włodzimierę Bernyk, prostytutkę, za wałęsanie się po ulicach zakazanych; Juljana Szulza (ul. Bilińskich 56) za włóczęgostwo; Józefa Łukowskiego, liczącego 27 lat, bez zajęcia, poszukiwanego przez wydział śledczy; oraz Zygmu. Jasłowița (ul. Źródłana 46) poszukiwanego za oszustwa.

Zdjęcia ślubne

najpiękniej wykonuje atel. fotogr. „VENUS“ Romanowicza 11. — Telefon 38-98. 48607

() **ZONKOWA ZŁOBIEJKA.** Chama Sternbach, zam. w Kleparowie, wpadła wczoraj w ręce policji za kradzież kieszonkowi. Sternbachowa w kinie „Casino“ przy ul. Legionów z kieszeni Walentego Drozda, zam. w Zniesieniu, skradła portfel, zawierający 15 zł. i 6 dolarów.

(d) **POBICIE.** Wczoraj na ul. Murarskiej niejaka Katarzyna Tomanińska, zam. w Zamarynowie, przy ul. Lwowskiej 26, napadła na Zofję Binkiewicz, służącą, zajętą u prokuratora wojskowego dra Stampfla przy ul. Bema. 8. Tomanińska przytem jakimś tępym narzędziem pobila Binkiewiczównę po całym ciele.

Program radjokonzertów.

ŚRODA, 1 STYCZNIA 1930.

Warszawa: Nabożeństwo 10.15.

Od.: Rolniczy 14.00, 14.30, 15.00; Wróży noworoczne 16.00; Pogadanka 16.40; Dla dzieci 18.10; Rozmaitości 19.00; Feljton noworoczny 19.25; Drugi feljton nowor. 22.50.

K.: Poranek symf. 12.10; Muzyka: 14.20, 14.50 i 15.20; Muz. gram. 16.20; Orkiestr. 16.55; Popularny 20.30, Muz. tan. 23.00.

Katowice: Nabożeństwo 19.10.

APOLLO.

Nieodwołalnie poraż ostatni!

APOLLO

„ARKA NOEGO“

Ostatnia sposobność ogł. adania! 170

Tragedje dziecięce.

JEDNA SIĘ I.

(?) Niedawno temu doniósł „Wiek Nowy“ o samobójstwie 14-letniej dziewczynki, która po otrzymaniu złej noty, otruła się gazem świetlnym.

Dzisiaj notujemy drugi wypadek niemal identyczny. Znowu blaha na pozór przyczyna staje się powodem samobójstwa innej, również 14-letniej dziewczynki.

Kiedy pociąg pospieszny zajechał onegdaj w południe na stację Korneuburg (w Austrii) podróżni, jadący tym pociągiem, byli świadkami wstrząsającej tragedji. Niedaleko budynku stacyjnego rzuciła się pod koła nadjeżdżającego pociągu 14-letnia Ela Sch. Wydobyła ją z pod wału w okropnym stanie. Lewa ręka i lewa noga literalnie odcięte od tułowia. Twarz była zmiażdżona. Na ten widok wiele osób wśród podróżnych zemdlało. W pociągu tym jechał także pewien lekarz i ten udzielił nieszczęśliwej dziewczynie pierwszej pomocy. W stanie beznadziejnym odwiedziono ją do szpitala.

Jak śledztwo następnie wykazało, 14-letnia Ela Sch. straciła matkę przed paru laty. Ojciec nie troszczył się o nią zupełnie. Dziewczynkę zabrała z litości jakaś krewna nieboszczki matki. W dniu, kiedy Ela rzuciła się pod nadjeżdżający pociąg, opiekunka skarciła ją.

Czy to wszystko?

Tak wygląda z pozoru.

Bo mało kto wie, jaką tragedję przechodzą dzieci w tym wieku.

Czternastoletnia dziewczynka, gdy budzić się w niej zaczynają zmysły, gdy z dzie-

SIĘ POD NADJEZDZAJACY POCIAG.

ka przeobraża się w kobietę, potrzebuje niezwykle czulej i rozumnej opieki. Jej nerwy są w tym okresie chore. Jest przeczulona. W chorobliwej nadwrażliwości każde najmniejsze choćby skarcenie urasta do rozmiarów okrutnej obelgi. Życie nie wyaje się jej wiele warte. Śmierć nęci. Wszakże uciwuje męczarnię życia, a śmierć obiecuje spokój. Więc to igranie życiem i śmiercią w myślach, potem zaś byle jaki powód blahy, a dochodzi do katastrofy.

Teraz zwłaszcza, gdy ta podrastająca młodzież rekrutuje się z dzieci doby wojennej należy dobrze na nie uważać i jak najrozumniejszą otoczyć je opieką. Te dzieci rodzila matka w zdenerwowaniu okrutnym. Te dzieci pozęte też były, kto wie, w jakiej ciężkiej chwili. Rosły w warunkach ciężkich. Cięży na nich psychoza wojny.

Wobec tych dzieci społeczeństwo, nauczycielstwo po równi z rodzicami i opiekunami poczuwać się winno do wielkiej odpowiedzialności.

Zwłaszcza uważać należy, by nie rozdrażnić dziecka w okresie, który komiecznie wprowadzie, ale dość trafnie nazwała kiedyś Zofja Wójcicka „zabkowaniem duchowym“. Jest to niebezpieczna choroba psychiczna.

Niechże samobójstwo 14-letniej Eli Sch. i samobójstwo tamtej dziewczynki, która się otruła z powodu złej noty szkolnej, będzie ostrzeżeniem pod adresem rodziców, opiekunów, nauczycielstwa, a także społeczeństwa, bo i ono musi wziąć teraz odpowiedzialność za to podrastające pokolenie powojenne.

Od.: Z Warszawy 15.00; Religijny 15.20; Rozmaitości 19.00; Z Warszawy 22.00; Skrzynka pocztowa w jęz. franc. 23.00.

K.: Z Warszawy 12.10, 16.55; Popularne 15.40, 19.20 i 20.05

WAŻNIEJSZE AUDYCJE ZAGRANICZNE.

Wiedeń: Chór chłopców 19.20.

Królewiec: Kone symfoniczny 14.00.

Lipsk: „Dzieci królewskie“ (op. Humperdincka) 16.00.

Królewiec: „Niziny“ (op. d'Alberta) 19.30.

Langenberg: „Flet zacierowany“ (opera Mozarta) 20.00.

Berlin: „Carmen“ (op. Bizetta) 20.00.

Bukareszt: „Tannhäuser“ (opera Wagnera) 20.30.

Paryż: „La Fauvette du Temple“ (opera Messagera) 21.00.

Hilversum: „Księżniczka dolarów“ (opretka Falla) 21.25.

Londyn: Kone. kameralny 22.35.

Budapeszt: Kone. Beli Bartoka 22.40.

CZWARTEK, 2 STYCZNIA 1930.

Warszawa. Od.: Wśród książek 17.15; Rozmaitości 18.45; Skrzynka rolnicza 19.10; Polacy amerykańscy 20.15; Słuchowisko (z Wilna) 21.30; Z dynkiem papierosa 22.25.

K.: Muz. gram. 12.05, 16.15, 19.25; Solistów 17.45; Muz. lekkiej 20.30; Muz. tan. 23.00.

Katowice: Od.: Polska na tie kultury ludów słowiańskich 17.15; Rozmaitości 18.45; Skrzynka pocztowa 19.05; Sportowy 19.30; Z Warszawy 20.15; Słuchowisko (z Wilna) 21.30; Z Warszawy 22.25.

K.: Muz. gram. 12.05, 16.20; Solistów 17.45; Z Warszawy 20.30 i 23.00.

WAŻNIEJSZE AUDYCJE ZAGRANICZNE.

Dawentry: Kone. symfoniczny 16.00.

Langenberg: Kone. W. Niemannna 17.30.

Budapeszt: Transmisja z Opery królewskiej 19.30.

Bratisława: Transmisja z Opery Narodowej 20.00.

Frankfurt: Wieczór H. Kauna 20.00.

Wrocław: Kone. symfoniczny 20.30.

Monachjum: Kone. symfoniczny 20.40.

Dawentry: Rewja wesola „Hip-hip-hoo Radjo“ 22.00.

(o) **Radjo w aucie policyjnym.** Z czarnego rozka umieszczonego w aucie policyjnym wydobywa się przerażony głos: „Hallo! Hallo! numer siódmy! Central Avenue, sklep jubilerski, napad rabunkowy! Auto rusza z miejsca z błyskawiczną szybkością i po kilku minutach staje przed sklepem ograbionego jubilera. Policjanci wyskakują z auta. Krótka wymiana strzałów. Incydent zlikwidowany. Przestępcy ujęci i okuci w kajdanki. Detroit (Stany Zjednoczone) posiada 9 aut policyjnych, zaopatrzonych w radjodbiorniki. — Auta te patrolują w dzień i w nocy po ulicach miasta. W ciągu 6-miesięcznej swej działalności patrolo autoradjo wyłapały 550 przestępców, przeważnie na miejscu dokonanego przestępstwa. Przeciętny czas, jaki konieczny jest dla przybycia auta na miejsce przestępstwa, nie przekracza 70-ciu sekund!



Z dziedziny mody.

Suknie odznaczające się prostotą. — Nowe formy kapeluszy. — Drobiazgi.



(?) Pomimo uporczywego lansowania ogonastych sukien, zwycięsko utrzymują się formy, odznaczające się prostotą. Jeden z największych salonów mód w Paryżu zapowiada, że tylko na wielkie zebrania towarzyskie i bale obowiązywać będzie elegancja sukien ogoniastych, natomiast, czy to do teatru, na koncert a nawet dancing, wybrać należy suknie krótkie. Oczywiście nie nazbyt krótka, bo kolana powinny być zakryte i jeszcze po za linią kolan dodać trzeba 5—10 cm.

Nie brzydszego, jak wyglądające z pod futra, lub płaszcza „fruwaki“ z crepe georgette.



Panie, które upodobały sobie modę „fruwaków“ radzą sobie w ten sposób, że pod płaszczem podpinają suknie, by ich na ulicy nie było widać. Czy to jednak ładnie wygląda

da stać tak na korytarzu w teatrze z podkasaną suknią.

To też zapowiedź paryskiego dyktatora mody, że suknie ogoniaste zostawia się tym damom, które stać na auto i lękają, powinno wreszcie przekonać nasze panie, by nie naśladowały każdej mody. Raczej wybrać to tylko, co oni... porzeczcie.

Obecna moda idzie zresztą na rękę każdemu upodobaniu i liczy się z tem, że dzisiejsze kobiety w znacznej większości należą do grupy pracujących zawodowo. Dla tych pań suknie krótkie na każdą okazję (z wyjąt-

kiem balu i wielkiego zebrania towarzyskiego) jest wskazana.

Ilustracja nasza wskazuje rysunki kilku bardzo ładnych modeli. Są to suknie stanowe najmodniejsze i można je nosić zarówno przy pracy biurowej (zwłaszcza modele a i b) jak również z wizytą (modele c i d).

Suknia kolorowa wygląda strojaiej, niż suknia ułożona w faldy. Materiał w kratkę nadaje się tylko dla sukni biurowej lub domowej. Lecz takie modele jak c i d o ile uszyte są z crepe georgetty wełnianej, lub crepe mongole, lub wełnanej marocain, można nawet ubrać do teatru.

Jak to stwierdzić można na rysunkach tych modeli, linja stanu podniesiona została znacznie wyżej. Podkreśla się to niejako w ten sposób, że dodaje się pasek. Ale radziłabym zaniechać tego, bo tyła „chłopięce“ figury mogą sobie pozwolić na takie podkreślenie smukłości swej tacji.

Zwracam jeszcze uwagę że siódma w faldy nadaje się raczej dla bardzo smukłych pań. To panie, które mają pełniejszą kształt uczynią lepiej, wybierając formę kloszową i to taką, gdzie klosze zaczynają się przy linii kolan.

Małe kapelusze zmieniały zupełnie formę. Nie są to już klosze ani buki, lecz „zapetki“, przypominające kształtem swoim czepki nuncie. Nie powiem, żeby to było takie ładne. Robi się je z miękkiego filcu, a im ciaśniej owijają głowę, tem bardziej odpowiada to potrzebom mody.

Rycina obok ilustruje te najnowsze kapelusze.

Modne wyroby ze skóry wyrabia się dziś w dwu kolorach. Kolorami uprzywilejowanymi są czarno-białe. A więc pantofelki, torebki, rękawiczki, a nawet kwiat do futra lub płaszcza przypinany, powinny być ze skóry w dwu kolorach. Często kolor białej skóry zastępuje przy czarnym, skóra zw krokodylowa, oczywiście imitacja. Poza tem doбира się granatowy kolor z popielatym lub czerwonym, beige z brązowym.

Sto kapeluszy za 10 złotych!

Z dziedziny nonsensów egzekucyjnych.

Właścicielka pewnego sklepu z kapeluszami w Warszawie zalegała z podatkiem miejskim w wysokości 60 zł. Sekwestратор miejski zajął na pokrycie tej należności 100 kapeluszy damskich i sprzedał je za 10 złotych(!). Z sumy tej 8 zł. 90 gr. zostało zaliczone jako kara za zwłokę, 1 zł. jako koszt przewiezienia kapeluszy, 10 gr. jako opłata manipulacyjna i ani jednego grosza na zaległy podatek. Właścicielka sklepu straciła 100 kapeluszy, a Magistrat nie znalazł pokrycia swego podatku.

Rażący ten przykład świadczy, jak beznadziejnie prowadzi się u nas egzekucje podatkowe. Zwłaszcza w takich wypadkach, gdzie drobny kupiec czy rekordzielnik zalega z zapłatą, można z reguły stwierdzić, że zaległość ta powstaje nie z opieszałości, ale z faktycznej niemożności zebrania w czasie obecnego kryzysu nawet kilkunastu czy kilkudziesięciu złotych.

Niewątpliwie jedynie racjonalnem postępowaniem władz w takich wypadkach byłoby odroczenie płatnikowi terminu zapłaty na pewien dłuższy czas, by mógł całą należność pokryć, nie rujnując swego warsztatu pracy.

CZYTAJCIE!
„WIEK NOWY“!

Sport.

BOKSERZY LWOWSCY WYJDA NA ARENĘ.

Sprawa pobierania opłat procentowych przez Magistraty od zawodów sportowych była do niedawna przedmiotem zmartwień wielu Klubów i Związków. Magistraty pobierały rozmaite opłaty, tak, że nigdy nie można było z góry przewidzieć wydatków.

Pewnego rodzaju dziwoląg zaistniał w tej materji we Lwowie.

Magistrat lwowski pobierał od turnieju zapaśniczego zawodowych atletów, a zatem od imprezy prywatnej, obliczonej na zysk 40 procent brutto, a od zawodów bokserkich zawodników amatorskich 60 procent!

Nie pomogły perswazje i starania. Zwrócono się zatem do obok leżącej gminy Zamarstynów i na jej terenie postanowiono w przyszłości urządzać zawody bokserkie, gdyż dzięki poparciu burmistrza Zamarstynowa p. inż. Krykiewicza, uzyskano wogóle zwolnienie od podatku widowiskowego.

Sprawa ta wymagała jednak zasadniczo rozstrzygnięcia i oto ostatnio Ministerstwo Spraw Wewnętrznych wydało obowiązujący wszystkie samorządy okólnik, zabraniający pobierania podatku widowiskowego, ponad 10 procent od imprez sportowych.

Okólnik ten wyjaśnia całą sprawę i bokserzy mogą teraz spokojnie, nawet we Lwowie zmierzyć się z Górnym Śląskiem czy Poznaniem — Magistrat nie może już nałożyć 60 procentowego haraczu, dlatego tylko, że cdośnośny referent nie uznaje boksu za sport, lecz za okładanie się pięściami! (Autentyczne!).

Skończyły się wreszcie czasy, by o galeziach sportowych i ich użyteczności, decydowali magistracy referenci od opłat widowiskowych!

Wystarczy, gdy bokami robiący sport polski wogóle jakiś podatek płaci.

Wybrać jakkolwiek subwencję bardzo trudno, ale płacić sport musi, natychmiast, bo egzekucje na karku.

Z ŻYCIA BOKSERSKIEGO.

Czarni trenują bardzo pilnie. W dobrej formie znajdują się Szenefer, Wagner, Trojan, Kolodziej, Brolik, Zelewski, Maik i Sługocki. Strzelec spotka się z Czarnymi w dniu 11 marca 1930.

Znany lekkoatleta i bokser Karol Begaj z Pogoni przebywa obecnie we Francji. Dobosz z Pogoni odbywa służbę wojskową w 22 p. ul. w Brodach.

Znana para łyżwiarska we Lwowie panna Bilorówna i kapitan Kowalski wyjeżdżają na turnie do Zakopanego, Krynicy i Szczyrbskiego Jeziora, gdzie startować będą do zawodów o mistrzostwo w jeździe figurowej. Epigoni lwowskiego łyżwiarstwa napewno nie przyniosą wstydu swemu rodzinnemu miastu.

Z Centralnego Instytutu Wychowania Fizycznego. W Centralnym Instytucie W. F. utworzona została „Bratnia Pomoc”, której prezesem został p. Humen ze Lwowa. Kuratorem z ramienia dyrekcji Instytutu został kpt. Pawelek.

Obsadę instruktorską CIWF tworzą pp. kpt. Szuszkiewicz (kierownik ćwiczeń), Chrupczalowska (dział żeński), kpt. Dobrowolski (oddział oficerski), kpt. Mierzejewski (oddział cywilny), kpt. Baran, por. Baran, por. Skierczyński, p. Weyrauch i Szwedka Wreda.

Personel techniczny CIWF powiększony został ostatnio przez dr. Dybowski (fizjologja), kpt. Cygę (chemja i fizyka) i dr. Wojciechowskiego.

Kierownikiem Okręgowego Urzędu Wychowania Fizycznego i Przysp. Wojskowego we Lwowie w miejsce ustępującego majora Hendricha został ppułkownik Csadek ze Stanisławowa referentem wychowania fizycznego zaś major Kosiba.

Garbarnia wybrała nowy zarząd w składzie następującym: prezes — hr. Badeni Marcin, wiceprez., dyr. Budischovsky, jun., p. Koterek i dr. Bogdanowski, sekretarz — p. Rojt, zastępca sekretarza — p. Kuczalski, skarbnik — p. Haliszka, zastępca skarbnika — p. Hauser, członkowie zarządu — pp. Szepieniec, Sowiński, Szczepanik, Kopta, Uhl, Jelonek, Heinrich, Protektorat nad klubem objął dyr. Franc. Budischovsky sen., prezesami honorowymi mianowano przez akklamację Jana i Antoniego bar. Götz-Okocimskich.

Jak widzimy w składzie zarządu polskiego klubu sportowego nie brak obcych nazwisk, no tak, ale ci panowie są bogaci i od nich zależy, czy Garbarnia ma istnieć, czy nie.

Drużyna hokejowa A. Z. S. do Davos zostanie zestawiona wyłącznie z akademików, i to nie tylko należących do warszawskiego AZS-u. Przepuszczalnie w skład akademickiej reprezentacji Polski na dawoskie Igrzyska Zimowe wejdą następujący zawodnicy: Czaplicki, Kowalski, Zawadzki, Goszczyński, Tupalski i Twardo z A. Z. S. Wilno i Warmiński z A. Z. S. Poznań. Oprócz tego wyjadzie na zawody łyżwiarskie (jazda szybka) mistrz Polski Kalbarczyk (AZS.) — Warszawa.

Kierownicy ekspedycji noszą się z zamiarem zabrania również ze sobą filarów AZS-u (nie-akademików) Adamowskiego, Kuleja i Zebrowskiego w celu rozegrania spotkania z H. C. Davos i ewentualnie w drodze powrotnej w Wiedniu z WEV lub z reprezentacją Wiednia. Wyjazd reprezentacji oczekiwany jest około 2 stycznia.

Naczelnny redaktor:

BRONISŁAW LASKOWNICKI.

Odpowiedzialny redaktor:

JÓZEF KRZYSZTOFOWICZ.

CENNIK OGŁOSZEN:

1 wiersz milimetrowy (szer. 75 mm) na pierwszej stronie	zł. 1.20
„ „ „ „ „ w tekście	„ 0.80
„ „ „ „ „ za tekstem	„ 0.20
Ogłoszenie drobne za słowo	„ 0.10
„ „ „ „ „ matrymonialne, korespondencje prywatne — słowo	„ 0.20
„ „ „ „ „ drobne dla poszukujących pracy słowo	zł. 0.05

Ogłoszenie drobne w dzień powszedni najmniej	1.00
„ „ „ „ „ niedzielę najmniej	1.50

Pierwsze słowo i słowa podkreślone liczy się podwójnie. Ceny ogłoszeń w numerze z datą niedzielą o 50% wyższe. Za miejsce zastrzeżone dolicza się 25%. Drobni: ogłoszena przyjmujemy tylko za gotówkę.



„HIS MASTER'S VOICE“

to satysfakcja dla miłośników muzyki i tańca

! POSŁUCHAJ I OSĄDŹ !

The Gramophone Co. Ltd. London

Jen. Repr. na Polskę

4885

JÓZEF WEKSLER

Członek i Eks. Izb. Handl. Brytyjskiej

KRAKÓW

WARSZAWA

LWÓW

Florjańska 25.

Marszałkowska 132.

Sykstuska 2.

Specjalista chorób skórnych, wener. i kosmetyki
Dr. Henryk Spund-Fischer

b. długoletni lekarz (asyst.) klinik dermatolog, w Berlinie, Pradze i Wiedniu — ordynuje Lwów, pl. Marjański 10, II. p., drugie wejście Sobieskiego 2
Poczekalnie separatkowa. — Telef. 51-68. 47791

Lekarz-dentysta **Dr. S. MISCHEL**

b. lekarz kliniki dent. we Wiedniu 5076
ordynuje obecnie UL. CZARNIECKIEGO 8.

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
Dr. W. Lauterstein

b. elev kliniki dermatol. w Berlinie —
Lwów, Sykstuska 37 (róg Słowackiego). Leczenie włosów, plan, znamion elektr., lampą kwarc. 46265

Spec. chorób skórnych, wener. i kosmet., b. sek. szpit. wiedz. i państw.
Dr. Laura Füllenbaum

ordynuje od 12-1
wo Lwowie
ULICA SŁOWACKIEGO 3. 5

Spec. chorób skórnych, wener. i kosmetyki
Dr. ROMAN DOLNICKI

ord. od 3-6 ul. Głęboka 1. 10

(parter). Lampa kwarцова, Diatermja. 48633

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
Dr. Goldstein

b. elev. klin. wiedz. i berl. ord. od 10-12 i 2-5, w niedziele i święta od 9-1 Kraszawskiego 3. Tel. 31-42. 46293

OKULISTKA

5136

Dr. KORNELJA GRAFOWA

ord. obecnie UL. KOPERNIKA 11. Telef. 24-79.

Specjalista chorób dróg moczowych i wenerycz.
Dr. I. Löwenheck

Trybunalska 4 (obok Rynku), telef. 48-11, ord. od 8-9 i 3-5. 4016

ZAKŁAD TECHNICZNO-DENTYSTYCZNY
S. SACHSENHAUS

b. prac. Dra GROBA 48803 PEŁCZYŃSKA 6.

Specjalista chorób skórnych wener. i kosmetyki
Dr. I. MUND b. sek. szpit. wiedz. i lwowski. ord. od 8-10 i 2-6, w niedziele od 9-1, Lwów, Asnyka 1 (róg Piłsudskiego)
Leczenie żyłaków. — Tel. 48-01. 4222

Nowe siły dla mężczyzny

przy używaniu YOPUHAMIN najlepszego środka wzmacniającego — 50 porcyj zł. 12.—

Dr. Gebhard i Ska GDAŃSK, Oddział 104. 4331



AGENCI

zdolni do sprzedaży artykułu masowego poszukiwani. — Zarobek łatwo osiągalny 1200 1500 zł. mies. — Zgłoszenia pod „Egzystencja“ do Administracji „Wieku Nowego“. 168



DLA KAŻDEJ FUNKCJI STOSOWNA

LAMPA TELEFUNKEN

RE 134 LAMPA GŁOŚNIKOWA

TELEFUNKEN

4872

Wszystkie wyroby światowych fabryk

„TELEFUNKEN“

poleca oraz instalacje Radioaparatów wykonuje na najdogodn. warunkach firma

LEON i HENRYK APPEL Lwów, Legionów I. 1, telefon 458.



Mężczyźni

w wieku lat 22—30, inteligentni, zdolni i energiczni, DO AKWIZYCJI DLA ARTYKUŁU MASZYNOWEGO marki światowej

na prowizję poszukiwani. Oferty z opisem świadectw i fotografią skierować pod „K. R.” do Biura ogłoszeń Stattera, Kraków, Rynek 8. 152



NA NOWY ROK!

STÓJ! DOKĄD IDZIESZ?

Do firmy **Malwina ROSEMAN**

Lwów, JAGIELIŃSKA 17 — telef. 17—25 po zakupno gramofonów „COLUMBIA” i innych. Płyty kraj. i zagr. „His Masters”, „Columbia” etc. Warunki najdogodniejsze. — Ceny najniższe. Zamówienia z prowincji odwrotnie. 5053

2 POKOJE, kuchnia, słoneczne, Zniesienie Nowe — Poprzeczna 5, boczna Sobieskiego, naprzeciw sklepu Barabasa. 48511

PIĘKNY lokal sklepowy, (podwórze) oraz pokój na biuro frontowy do wynajęcia. Rentschner, Legionów 37. 48537

POKÓJ umeblowany, frontowy, jasny, czysto utrzymany, osobne wejście ewentualnie z utrzymaniem panom, paniom zaraz do wynajęcia. Oglądać każdej chwili. Lwowskich Dzieci Nr. 36, parter, na prawo. 48600

POKÓJ z piecem kuchennym, słoneczny, suchy na mansardzie w nowej willi przystanek tramwajowy — dla rodziny z 1 i pół rocznym czynszem od 1 stycznia lub później do wynajęcia. Listy pod „1,800 zł.” do Admin. Wiek. — 48663

5 POKOI, kuchnia, łazienka itp. komfort (willa) we Lwowie do wynajęcia. — Zgłoszenia: Dr. Buszyński, Warszawa — Praga, ulica Szeroka 22 mieszka. 24. — 48505

MIESZKANIA 4 pokojowe z komfortem w nowej kamienicy zaraz do wynajęcia. Wiadomość od godziny 11—1, Wiśniowieckich 1. 8; 48512

POKÓJ frontowy z osobnym wejściem, czysty dla solidnego pana. Wypiąskiego 15, parter na lewo. 48501

POKÓJ z kuchnią wraz z przynależnościami zaraz do wynajęcia wprost od gospodarza tylko zamożnym i bardzo dobrze sytuowanym. Zgłoszenia pod „Zamożny” Admin. 48616

POKÓJ dwu osobowy słoneczny, łazienka, utrzymanie. Marka 4, drzwi 8; 48667

PRZYJME na mieszkanie panią z całym lub częściami utrzymaniem. — Kamplana 5, przez ganek na prawo, między 2 a 5; 48715

SZUKAM 5 pokoi w śródmieściu z najwyższym komfortem na bardzo dobrych warunkach lub zamiana. Listy pod „10 stycznia” do Admin. Wiek. 48695

POKÓJ kawalerski elegancko umeblow. z przedpokojem, z wejściem z klatki schodowej dla spokojnego, samotnego pana natychmiast do wynajęcia. Ul. Dzwernickiego 46, I. p. 48694

POKÓJ w parterze, duży, ciepły, słoneczny, dobrze umeblowany, wejście z przedpokojem, dla solidnych do wynajęcia. Może być na biuro. Dzielnica I. — Wiadomość z grzeszności w sklepie „Bijou” Legionów 1, tel. 55.35. 48807

POKÓJ i kuchnia umeblowane frontowe, — osobne wejście wynajmę, czynsz dwuletni. — Łyczakowska dzielnica. 48877

KLATKA schodowa, niekrepujący pokój komfortowy tylko dojeżdżającemu; Piotra 9, dozorca wskaże. 48884

UMEBLOWANY pokój dla 1 lub 2 panienek biurowych izr. Kordeckiego 12 B II. p. 48796

POKÓJ umeblowany jasny frontowy ulica Świętokrzyska do wynajęcia. — Oferty pod „Świętokrzyska” do Adm. Wiek. — 48797

2 POKOJE, kuchnia, komfort, czynsz dwuletni, nadbudowa, do wynajęcia. — Żulińskiego 3. 48805

ZA posługę odstąpię kuchnię i dopłacę 40 zł. osobie starszej, która pożyczycy 500 zł. na procent. Zgłoszenia Mikołaja 11 A, dozorca. 48806

DO wynajęcia 2 ewentualnie 3 piękne pokoje frontowe z balkonem przy ul. Kraszewskiego. Wiadomość Adwokat Wepper, Gródecka 5. 48808

ZARAZ do wynajęcia pokój i kuchnia. Boczna na Błonnej. Burdziński, od 2—5. 48810

POSZUKIWANE 2 niemeblowane pokoje przy rodzinie w śródmieściu. — Wiadomość tel. 10-08. 48811

BEZDZIELTNE małżeństwo poszukuje mieszkanie, może być i kąpiel lub dozorczówki ze sprzątnięciem w go spodni. Listy do Admin. Wiek. pod „Uczciwi”. — 48786

POKÓJ umeblowany ulica Tarnowskiego 5. 48751

POKÓJ umeblowany, osobne wejście tylko urzędnikowi do wynajęcia; Sakramentek 30/I. oficyny. 48888

POKÓJ umeblowany dla pani lub panią zaraz wolny; Głęboka 16, II. p. na prawo 3—6. 48889

POKÓJ elegancki — dla dwóch panów, Friedrichów nr. 5, drzwi 6. 48864

ELEGANCKI dwuosobowy pokój dla zamożnych Łyczakowskiego 8, I. p. Hermanowa. 48868

POKOJE umeblowane dla pań, panów, małżeństwa od zaraz; Wędliniarstwa, Bajki 4. 48882

KOMFORTOWY pokój, utrzymanie zamożniejszym wynajmę; Łazarza 8 prawy parter. 48492

DO wynajęcia pokój kawalerski, osobny wchód, komfort przy ul. Wolność 12, lewy parter. 48898

5 POKOJE z kuchnią wynajmę; gospodyni, Gródecka 89. 48899

ELEGANCKI komfortowy pokój, osobne wejście, Piotra 1. 5, drzwi 3. 48885

POKÓJ umeblowany z niekrepującym wejściem wynajmę, gospodyni, Gródecka 89. 48900

Kupno-Sprzedaż

DARMO firanki i kapy zestawia przy zakupnie materiałów do tychże. — WANK. pl. Mariacki 5. I. p. 4316

PIECE ŻELAZNE, szamotowe, wieczne płonące — oraz naftowe bezwonne „Demon” poleca Rentschner, Legionów 37. 45052

OKAZYJNIE do sprzedania! Hammerles 16. Lankastrówki 12, 16 i 28. Pojedynki Lankaster 12, 16 i 14 m/m, Schönauer — Manlicher 9 m/m i 6 m/m, — Mauser pistolet 6.35 7 m/m Łuski Teshner kal. 3 po 10 zł. i Łuski kal. 12 i 20 po 6 zł. Browning ze szyną frutowy kal. 16. — B. Jankowski, Lwów, Czarnieckiego 2. 47380

RÓŻNE MASZYNY — do szycia wysprzedaje; także na raty. Komisowy, ulica Piłsudskiego 11. 46742

SUKNIE balowe strojne — szczyplym, sprzedam. Ulica Szkarpowa 1. I. p. ganek. 48595

PLASZCZ krymski sprzedam. Murarska 21, I. p., gankiem na lewo, Seidel. 48731

PONCZOCHY, skarpetki i trykotaż najtwardsze i najtańsze „Maja”, Piłsudskiego 27. 47856

DROGUERJE sprzedam — katolikowi. Listy do Adm. Wiek. pod „Szczęście”. — 48842

MASZYNE do szycia sprzedam. Hofmana Nr. 28 u dozorczy. 48830

REALNOŚĆ i piątowa — cała wolna, gaz, elektryka do sprzedania. Szkarpowa Nr. 11. 48835

SPRZEDAM dom murywany o 2 ubikacjach, stajnia 121 sążni parceli, 8 minut do tramwaju za 1,500 dol. Wiadomość: Malicki, Janowska 45. Tamez bormaszyna do sprzedania. 48746

SPRZEDAM nowy płaszcz oficerski na średnio tegiego mężczyzny. Wiadomość ul. Lwowskich Dzieci 1. 3, drugie piętro, — drzwi nr. 11. 48747

SPRZEDAM parcelę bardzo tanio, 127 sążni blisko tramwaju. Wiadomość z grzeszności w WP. Rybaka Zyblikiewicza 52, restauracja. 48749

KUPIE sklep spożywczy dobrze prosperujący z mieszkaniem lub wynajmę od powiedni lokal przy ruchliwej ulicy. Listy pod „Georg” do Adm. Wiek. 48750

Łożka

• MIEJL LEKARSKIE • ŁOŻECKA DZIELNICE •

Józef Procko

FABR. MEBLI ŻELI I METAL. ODOLEWNIA ŻELAZA LWÓW, TERCJARSKA 10. TEL. 15-88

4160

ZENITH

H. GUTTERMAN

LWÓW, SYSTUSKA 14.

474

RADJO

Amatorzy, którzy nadal chcą korzystać ze zniżek — zechcą się zgłosić po nowe legitymacje na rok 1930. —

ANODA

RUTOWSKIEGO 2

Wolnym od wszelkich

bólów reumatycznych, gościecowych, nerwobólów, stante się ten, kto używa systematycznie znakomite nacieranie 4732

p. n. Ichtimentol

WSZĘDZIE DO NABYCIA.
Główny skład wysyłkowy
na Polskę i Gdańsk:

Laboratorium chem. aptekarza
M^{re} Szymona Edelmiana
Lwów Teatyńska 16.



Sumiennie i wszechstronnie

uczają

KURSY SZOFERSKIE

Inż. Aleksandra Juhrego — Lwów — Kopernika 54

Warsztaty, sale wykładowe i garaże na miejscu. 48893

8. STYCZNIA

Początek następnej grupy 19-tej.

Najpraktyczniejszym i najmiłszym podarunkiem na **NOWY ROK** jest

GRAMOFON kupiony w najlepszej ze swej taniości firmie
„SYRENA“ Lwów, Kazimierzowska 13
która sprzedaje gramofony tubowe, walizkowe, szafkowe, salonowe po cenach najniższych na spłaty do roku. PŁYTY najnowszych zdjęć stale na składzie. 48895

Należy zapamiętać 3 słowa!!!

SCHAPIRA Łyczakowska 1

poleca na sezon zimowy wszelką konfekcję męską i damską z najlepszych materiałów w ogromnym wyborze po cenach bardzo przystępnych i na bardzo dogodnym warunki spłaty 5131

MAGAZYNY KONFEKCJI MĘSKIEJ I DAMSKIEJ pod firmą
Lwów — Tel. 74-52.
O. Schapira ŁYCZAKOWSKA № 1 i № 10

Niemoc płciową

usunie się niezawodnie najnowszym aparatem (eud obecnę doby). Korzystne prospekty wysyła się za zł. 1— w znaczkach pocztowych. General Export. 4822

„VIRILITY“

Lwów, Sykstuska I. 7.

ROZMAITE

PRZERABIA i pokrywa w jednym dniu koldry, matrace, wkłady, znany Magazyn Pościeli W. Izyckiego, Lwów, Kopernika 3. 47150

NA KARNAWAŁ wypożyczalnia nowych kostiumów Plac Halicki Nr. 14; 48679

AKUSZERKA Lutkowska, przyjmuje panie. Asnyka Nr 9, drzwi 2, parter. 46359

KUFRY, walizki, teczki, torebki damskie, poleca, naprawia, wykonuje fabryka Barasz, plac Bernardyński 2. 48606

AKUSZERKA przyjmuje panie. Wałowa 4, Zadzwoń — dozor yni weku. 46318

MAGAZYN MÓD „AURELIA“ pl. Mariacki 5 wejście przez sieni — poleca na gwiazdkę namowsze modele kapeluszy w wielkim wyborze. Ceny niskie. 47879

AKUSZERKA SEKULA, przyjmuje panie. Gródecka Nr. 49, I. p. 48674

AKUSZERKA Wagnerowa przyjmuje panie na czas słabości. Sobieskiego 30, parter. 46317

WZORY do HAFTU i odbijanie, zatrudnia najkorzystniej Zakład rysowniczy Koła Polek, Sokota 1, I. piętro. 48442

TRYKOTARNIA, Teatynska 9, pończochy nadrabiam, oczka podnosze, reperuje swetery, kluny wstawiam w trykotach dorabiam palce u rękawiczek. 48826

POSZUKUJE współnika — do wytwórni stolarskiej z gotówką 5,000 zł. Wiadomość: Grodzickich Nr. 20, Puzyński, sklep. 48760

SUKNIE wizytowe, balowe, wykonuje elegancko, niedrogo pierwszorzędną pracownią Działowej ulica Hetmańska 8, I. p. 48553

NA CZAS karnawału — przyjmuję zamówienia na karnapki od 25 do 35 gr. Pokój do śniadań „HENIA“ ul. Trybunalska 4; 48552

PRACOWNIA trykotarska Koła Polek Sokota I. 1, wykonuje i przerabia najmodniejsze fasony garsonet, ponlover, kamizelki, podrabia pończochy i podnosi oczka. 48443

ZNANA wytwórnia dywanów smyrnejskich ręcznej roboty Julji Torklowej — Sobieskiego 21, tel. 43-38, przyjmuje zamówienia na dywany wszelkich rozmiarów, makaty, poduszki i t. p. Na składzie wełna — wzory, kanwa wełniana, — igły smyrnejskie. Kupujących wyucza się roboty bezpłatnie. Uskutecznią się artystycznie naprawę wszelkich dywanów, strzyżenie oraz montowanie poduszek. 48835

OCZKA w pończosze podnosi najtaniej „Krajooprzemysł“ Boimów I. Biustniki, Podwiązki, Roboty ręczne. 48735

OSTRZEGAM P. T. Klientów aby z dniem dzisiejszym nie wypłacili inkasentom ani też nikomu rat bez okazania pełnomocnictwa tejże firmy. — Izrael Somer, Handel towarów bławatnych, Żółkiewska 21. 48820

Wolne posady

AGENCI LOSOWI. Placimy najwyższą prowizję — zwrot kosztów podróży — kasę chorých. Agentom — wykazującym się obliczeniem innych banków, płaciny stałą pensję. Bank Kredytowy, Stanisławów. 4816

KUCHARKI 100, pokojowe, służące 50 złotych miesięcznie, poszukuje natychmiast Truchanowicz, ulica Kopernika 22. 48423

AGENTÓW katolików na prowincję poszukujemy. — fachowość niekonieczna — zarobek pewny i stały. — Lwów, 3-go Maja 5, podwórze, drzwi trzecie lewe. 48604

POSZUKUJE ucznia do nauki zaraz. Zakład fryzjerski II. Dom Techników 48510

FACHOWY rozwoziciel pieczywa z kancją od zaraz poszukiwany. Zgłoszenia — Bartosza Głowackiego 30; 48516

SKLEPOWÉ do wedliniarzy z dobrimi świadectwami poszukuje od zaraz — Kaźmierowicz, Janowska 4. 48481

POSZUKUJE się służące do wszystkiego dla dwóch osób. Gęper, Akademicka Nr. 12. 48691

SŁUŻĄCA, umiejąca dobrze gotować, do wszystkich zajęć domowych zaraz potrzebna. Zbawazka 6, — drugie piętro na lewo. 48730

PRZYJME służącą młodą do wszystkiego z gotowaniem do dwóch osob. — Zgłoszenia do Biura konsuercji Radjoaparatur — Zimorowicza 18. 48712

CIELOPIEC uczeiwy do konia i posyłek zostanie przyjęty. Fabryka B-ci Michotek za Szkołą Przemysłową. 48692

POSZUKUJE osobę intel, uczeiwa i norządna do 6-letniej dziewczynki, umiejącą sprzątać i szyc. Listy pod G. D. do Adm. Wiekui 48676

POKOJOWA hotelowa pozawka, poszukuje od zaraz Hotel „Imperial“. 48634

FABRYKA lister poszukuje terminatora. Aksehrad Kingi Boezna 4. 48778

POTRZEBNA służąca do wszystkiego z dobrem gotowaniem do 3 osob. Dom katolicki; warunki dobre; Grodzickich 4, III. piętro, na lewo. 48780

MANIKURZYSTKĘ, pierwszorzędną siłę, za stałą kancę, poszukuje Schneckowa, Furmańska 5. 48783

DZIEWCZYNIÉ do pomocy przyjmio Justowa, Ważka Nr. 6, I p., (boezna Łyczakowskiej). 48789

SŁUŻĄCA do wszystkiego, z dobrem gotowaniem potrzebna. Zgłoszenia — Gliulianska 4, parter lewy. — 48799

POSZUKUJE się intel. panuy do 2 chlopczyków w wieku 6 lat i 14-tu miesięcznego dziecka, umiejącej sprzątać i prać odziewki. Najchętniej z językiem niemieckim i szyciem. Wiadomość: Schweitzer, Grodzickich 9, I. p. 48800

POSZUKUJE agentów fachowych stanu wolnego. Fabryka malarskich desenii, Nabelaka 37 A, Boezna 48302

SŁUŻĄCA do wszystkiego, z dobrem samodzielnym gotowaniem, z dobrimi świadectwami, potrzebna — od 1-go. Zgłoszenia od 2—5 popoł., Leona Sapichy Nr. 53, parter lewy. 48801

ENERGICZNA pannę do chlopców 3—8 lat, poszukuje Feldmanowa, Jachowicza 17, I. p., 2—4 godz. 48732

PODRĘCZNA — zostanie przyjęta. Asnyka 7, III. piętro, w podwórzu, drzwi nr. 10. 48741

POSZUKUJE się pielęgniarki. Pralnia Wegierska, ul. Szpitalna Nr. 21; 48744

POSELUGACZKA młoda — Polka, potrzebna. Zgłoszenia od 1—2, ul. Sw. Marka 5, I. piętro, na prawo. 48732

PRZYJME podręczna. Pracownia sukien. Lenartowicza 7. 48753

POSZUKUJE się służącą umiejącą czytać. Zgłoszenia: Ungar, Gródecka 99; 48766

DOCHODZĄCY służący na cały dzień do sprzątania 4 pokoi i utrzymania porządku w podwórzu potrzebny zaraz. Zgłoszenia: Adwokat Dwernicki, Halicka 21. 48771

DLA BON do niemowląt, na posady Biuro Marii Rechter, Lwów, Chmielowski 9. 48368

PRAKTYKANTA poszukuje pokój do śniadań Ferdynand Skorodecki, ulica Kilinskiego 4. 48776

AGENT bardzo zdolny w kółkach rzeźni ko — marskich dobrze wprowadzony, zostanie na dobrych warunkach przyjęty. Tylko siły pierwszorzędne zechcą się zgłosić pod „Najlepsze referencje“ do Biura ogłoszeń Hetmańska 22. 48856

POSZUKUJE nauczycielkę wychowawczyni do dzieci, z dobrimi poleceniami. — Barańsko, Kazimierzowska 17. 48871

SŁUŻĄCA lepsza do wszystkiego z dobrimi świadectwami zostanie zaraz przyjęta. Baunowa, ulica Asnyka 8, II. p. 48839

PANÓW i pań dobrze się reprezentujących do zbierania zamówień przyjmuje Związek Gospodarczy ul. Sykstuska 12, Oddział maszynowy. 48846

ZYDOWSKA instytucja społeczna poszukuje kierownika biura. Zgłoszenia pod „Energiczny“ do Administracji. 48861

POTRZEBNA służąca do wszystkiego młoda, zdrowa Zgłoszenia: Nowy Świat 19 parter lewy. 48843

SŁUŻĄCA z dobrimi poleceniami, poszukiwana. — Kopernika 14, drzwi 14; 48858

SŁUŻĄCA do wszystkiego, z dobrimi poleceniami — zostanie przyjęta. Bratrowie, Kościuszki 5. 48862

SŁUŻĄCÉ z gotowaniem, przyjmuje zaraz. Kolbitaja Nr. 10, II. p. 48863

KUCHARKA do wszystkiego tylko z dobrimi świadectwami zostanie do młodego małżeństwa zaraz przyjęta. Leona Sapichy Nr. 63, II. piętro, na prawo, między 2—4. 48869

POSZUKUJEMY 2 ch. mechaników do naprawy maszyn do pisania i do szycia. Związek Gospodarczy Sykstuska 12. 48847

DUET zgrany zostanie przyjęty zaraz na stoło. Sapichy 31, Restauracja. 48849

MŁODA służąca do wszystkiego potrzebna. Ulica Sykstuska 44, II. piętro, na prawo. 48851

POTRZEBNA lepsza służąca do wszystkiego do dwóch osob. Księgarnia — Gródecka 8. 48815

POSZUKUJĘ służącą do wszystkiego, umiejącą dobrze gotować. Sw. Mikołaja 3, Owocarnia. 48816

SAMODZIELNĄ pannę do szycia poszukuje pracownia sukien dańskich, ul. Zamarynowska 3. 48817

SŁUŻĄCA do wszystkiego, która umie dobrze gotować, zostanie zaraz przyjęta. Wiadomość: Dentysta Fischer, Rutowskiego Nr. 10. 48822

POSZUKUJE dobrą siłę w modniarstwie. Kessler, Łyczaków 19 A. 48812

DZIEWCZYNIÉ uczeiwa do kuchni przyjęte zaraz. — Mleczarnia, Białarska 12; 48835

POSZUKUJE służącą do wszystkiego. Cicha Nr. 1, II. piętro. 48849

AGENTÓW katolików na prowincję poszukuje poważna firma Warszawska. — Zgłoszenia Zyguntowska 11a, I. p. ganek prawy. 48873

POSZUKUJE energicznej wychowawczyni do chlopczyka z szyciem; Krasiwickich 15, ganek. 48874

POTRZEBNA służąca do wszystkiego dobrze gotująca. Zgłoszenia między godzina 3—5 Kordeckiego 31, I. p. 48875

POSZUKIWANA nauczycielka do dziewięcioletniej dziewczynki z muzyką na całe popołudnie za wynagrodzenie lub pokój umebłowany komfort; Snopkowska 33 Götlova. 48881

ZAKOPANE. — Poszukuję panuy do składu kapeluszy dańskich, samodzielnej — która umiałaby kapelusze przerabiac, musi posiadac dobry gust. Posada natychmiast do objęcia w nowej firmie „Fentini“ ul. Kościuszki, dom Rajskiego. 148

MANIKURZYSTKA pierwszorzędną poszukiwana od zaraz. — Oferuj nadsyłać „Warszawianka“, Drohozycz, Mickiewicza. 146

PANIENKI do nauki krawieczyny dańskiej przyjmie. Działowa, Hetmańska Nr. 8. 48854

SUKNIE BALOWE ⁴⁷¹⁹ dancinowe w olbrzymim wyborze po bajecznie niskich cenach oraz wielki wybór wizytowe :: Trykotąży **MUNZER** **KOPERNIKA 17**

Curling.



(xy) Mało znanym rodzajem gry jest „curling“, uprawiany coraz bardziej na boiskach sportowych w Szwajcarii. W curling gra się na lodzie. Narzędziami gry są: miotły ryżowe i tak zwane popularnie „ogrzewacze“ metalowe, czyli drewniane kule, obite metalem, które rzuca się po lodzie do stojącego w środku koła kręglu. Jedna partja broni kręglu, ustawionego w środku koła, druga partja dąży do tego, aby zręczną grą zwalić kręglu na ziemię. Przeważnie grają w „curling“ pieszo, niekiedy jednak na łyżwach.

LOKALE

PANI szuka zaraz spokojnego elegancko umeblowanego pokoju z śniadaniem i obiadem w centrum miasta. Listy z podaniem ceny pod Z. F. do Admin: **Wiek**. 48844:

DO wspólnego pokoju poszukuję pańską z utrzymaniem. Domagaliczów 5, drzwi 1 (boczna Ochonek). 48819:

DO wynajęcia pokój umeblowany z pełnym komfortem, osobne wejście. Ogłądać można między godziną 14-16, ul. Fredry 1. 4 A, III. p. 48821:

POSZUKUJĘ umeblowany pokój w okolicy Zawrózianskiej — Listopada. Listy pod „Samotna“ Adm. **Wiek**. 48824:

SŁONECZNY duży pokój z balkonem, umeblowany, wchód z przedpokoju — ewent. użycie kuchni — fortepian w domu. Ulica Lenartowicza 10, II. piętro 48827:

POKOJ frontowy umeblowany odrębne wejście odnajmę zaraz. Gołba 1. 10 IV. p. 48831:

POKOJ komfortowy, osobne wejście. Ul. Ochonek Nr. 11 A, drzwi 12. 48837:

DWA pokoje umeblowane, kuchnia, łazienka, przedpokój, telefon, wynajmę zaraz pp. studentom. Ul. Japońska 16, I. p. 48735:

POKOJ frontowy dla solidnego pana zaraz do wynajęcia. Piekarska 36, I. p., drzwi 4. 49765:

POKOJ dla panią przy rodzinie. Jabłonowskich 6, parter lewy. 48768:

POKOJ frontowy dla 3 panów ewent. utrzymanie, do wynajęcia. Szptyckich Nr. 18, Werberg. 48772:

POKOJ komfort, telefon, zaraz do wynajęcia. Ulica Sodowa 6, parter. 48774:

POKOJ z kuchnią, frontowy, słoneczny, komfortowy, do wynajęcia bezdzierżym w solidnej kamienicy za rocznym czynszem. Listy pod „Styczeń 1930“ do Adm. **Wiek**. 48779:

POSZUKUJĘ dużego pokoju z fortepianem w śródmieściu, 2 razy tygodulowo popołudniu na gimnastykę. Listy pod „23“ do Adm. **Wiek**. 48673:

ELEGANCKI pokój, osobne wejście do wynajęcia. Sw. Anny 19, II. piętro, 3 drzwi. 48762:

PRZYJMUJĘ pańskie zaraz na wspólny pokój z elektryką. Wronowskich 6 B, parter, drzwi 4. 48472:

POKOJ umeblowany z oświetleniem i usługą od 1. stycznia do wynajęcia. Centrala Reklamowa Koralińska 4 „Klim“. 48845:

POKOJ frontowy, słoneczny, z komfortem zaraz do wynajęcia. Kuleczka 20, Kurzydówscy. 48742:

DO wynajęcia od gospodarza zaraz pokój z przedpokojem, elektryką, meblami, wejście klatka schodowa. Listy do Adm. **Wiek** pod „Katolikowi“, 48748:

ODSTAPIĘ duży słoneczny pokój blisko tramwaju — najchętniej dla 2 lub 3 osób uczniów z prowincji z wiktem lub bez, lub rzemieślnikom na stałą posadzie. Zgłoszenia: Goldmana 29, u gospodarza. 48787:

POKOJ umeblowany, komfort, osobne wejście, odnajmę 1-2 panów. Sypiańskiego 6, parter prawy. 48788:

ZA złotych 200 dam pokój i kuchnię wspólną na pół roku dla intol. pań. — Listy pod „200“ do Adm. **Wiek**. 48790:

POKOJ kawalerski zaraz do wynajęcia. Łyczakowska 24, parter, drzwi nr. 3 48792:

DWAJ bracia akademicy, posiadają od 12. stycznia, komfortowego pokoju w śródmieściu, z całkowitem utrzymaniem. Oferty pod „Ziemianie“ — przyjmują Adm. **Wiek**. 48793:

DUŻY frontowy umeblowany pokój z komfortem, wynajmę panom izr. lub przyjmę na wspólne mieszkanie. Wiksel, Kazimierzowska 43, III. piętro. 48754:

UMIEBLOWANE pokoje z częściami do utrzymania: Kurkowa 17, II. piętro na lewo. 48784:

NA NOWY ROK

POLECA 5064

Dom Nowości Towarów Modnych i Jedwabnych

Adolf Auerbach

Lwów, RYNEK 20 Telef. 7-54

JEDWABIE i KREPY gładkie i wzorzyste, FULARY, MORY, SUROWE JEDWABIE, BROKATY, oraz wszelkie MATERJAŁY na stroje wieczorowe i karnawałowe.

SPECJALNY DZIAŁ MATERJAŁÓW KOŚCIELNYCH i SCENICZNYCH.

NOWOROCZNA SPRZEDAŻ 10.000 resztek po cenach najniż.



Niel...

Proszę tylko

„OLLA“.

„BRIXOL“

opatent. we wszystkich państwach kulturalnych **DEZYNFEKUJE I ODWANIA**

nieodzownie potrzebny: dla szpitali, sanatoriów, lecznic, pokojów ordynacyjnych, zakładów kąpielowych, łazienek, kawiarni, restauracji, kin, teatrów, szkół, mieszkań prywatnych, urzędów i t. p. usuwa przykry odór i szczyry orzeźwiający zapach w lokalach. — Prosimy użyć i przekonać. Próbki bezpłatnie. Wszędzie do nabycia.

GŁÓWNY SKŁAD: 48391
Apteka, Lwów, Rynek 18, tel. 17-86.

SULFOCOL

LAOKOON

Nr. Rej. M. S. W. 281

leczy skutecznie kaszel, chrypke, katary dróg oddechowych. — Odrzucać naśladownictwa! — Do nabycia w aptekach.

Cena flaszki — Zł. 2-60. 4764

GRAFOLGINI SARMENT

Lwów, ul. św. Antoniego 1, I. p. (róg Łyczakowskiej). Przenikliwość i dokładność w określeniu charakteru i jego najsłabsze osłabienie zyskały jej powszechne uznanie, jej trafne rady i wskazówki nadają pewność siebie, hart woli i powodzenie w życiu, a wady usuwają w zupełności. Przyjmuje codziennie od godz. 11-13 i 17-20 w niedziele i święta od 17-20. Na życzenie udziela lekcje grafologii i psychologii. 48477

Zł. 3. CUKIERNICA | Zł. 3.

Tel. 59-22. z chińskiego srebra tylko u 4337

B. Grünberga Sykstuska 4

JAKANIE

oraz wszelkie inne zbrocenia mowy radykalnie usuwa Zakład leczn. dia jakatów S. ŻYŻKIEWICZA, Warszawa, Chłodna 22. Prospekty kancelarja wysyła bezpłatnie. 4944



LAMPY NAFTOWO-ŻAROWE

do oświetlenia placów i wszelkich ubikacji, jakoteż palniki naftowo-żarowe „Kronos“ — poleca:

LUMEN Lwów — plac Marjański 1. 4. Przybory do wszystkich systemów lamp naftowo-gazowych. 4934

UBRANIA NARCIARSKIE

DAMSKIE i MĘSKIE

WYKONUJE TANIO 5147

Wytwórnia „PALLIUM“ we Lwowie, Ormiańska 3, tel. 54-24.

ŁYŻWY, NARTY, SANKI

najtaniej tylko we firmie MALWINA ROSENMAN, Lwów, Jagiellońska 17, telef. 17-25. 5063